



Na Oścież

*Miesięcznik Sanktuarium i Parafii
Matki Boskiej Królowej Męczenników*

Nr 10-11 (203) Bydgoszcz-Fordon październik-listopad 2012 Rok XX ISSN 1505-7151



Hasło aktualnego wydania „Na Oścież” brzmi: „Być uczniem Chrystusa”. Wydanie ukazuje się po dłuższej i nieplanowanej przerwie. W tym czasie w Kościele i w Parafii wiele się wydarzyło.

Były dwa odpusty, rozpoczął się ROK WIARY i nowy rok akademicki. Nastąpił listopad, miesiąc zadumy i pamięci o zmarłych.

W wydaniu jest rozmowa z ks. Edwardem Wasilewskim, naszym dawniejszym wikariuszem, a obecnie wikariuszem parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy. Treść rozmowy obejmuje sporo wątków. Warto ją przeczytać.

Obok w „Zamyśleniach” ks. Proboszcza, jak i wewnątrz wydania możemy przeczytać o rozpoczętym Roku Wiary.

Do roku Wiary nawiązują okolicznościowe dekoracje, tj.: Biblia, Katechizm Kościoła Katolickiego i zbiór dokumentów Soboru Watykańskiego II. Są też specjalne znaki - symbol, logo i świeca.

W wydaniu są relacje z wydarzeń parafialnych, tj. celebracji odpustów i świętowania jubileuszy małżeńskich - 1, 5, 10, 15, 20, 25, ..., które weszło na stałe do kalendarza parafialnego, a także relacja z inauguracji roku akademickiego.

Są też tradycyjnie stałe działy: o „Ludziach z pomnika”, płaskorzeźbie z XII Stacji Kalwarii Bydgoskiej, rozrywki i wiele innych.

A co w najbliższym czasie? Z pewnością jest zbliżający się koniec roku kościelnego i uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata, a zaraz po nim czas Adwentu, na który składają się dwie części. Pierwszą jest czas paruzji, czyli oczekiwanie na ponowne przyjście Pana Jezusa i drugiej - radosnego oczekiwania na Boże Narodzenie.

Na zakończenie warto życzyć sobie nawzajem dobrego przeżycia tego specjalnego czasu, który przed nami. **FRED**

W NUMERZE M.IN.:

Dekret Biskupa Bydgoskiego (s. 5)

Odpust w Sanktuarium (s. 6)

W NASTĘPNYCH NUMERACH:

Krzyże płaskorzeźby

str. 1 - symbol Roku Wiary - Chrystus Pantokrator (z greckiego - Wszechwładca, Pan Wszystkiego) z katedry w Cefalu na Sycylii

Proboszczowskie zamyślenia



Z wielkim zainteresowaniem cały Kościół wsłuchiwał się w słowa wypowiedziane przez Ojca Świętego na rozpoczęcie Roku Wiary. A Następca Piotra z całą mocą mówił tak: „uwaga, że rzeczą najważniejszą, szczególnie przy tak znaczącej okazji jak obecna, jest rozniecenie w całym Kościele tego pozytywnego napięcia, tego pragnienia, aby głosić ponownie Chrystusa współczesnemu człowiekowi”. Ojciec Święty wskazał konieczność powrotu do tekstów soborowych. Odniesienie się do nich chroni bowiem przed skrajnościami „anachronicznych nostalgii i gonięcia do przodu, i pozwala na uchwycenie nowości w ciągłości”. Papież dodał, że Sobór nie wymyślił nic nowego jako przedmiotu wiary, ani też nie chciał zastępować tego, co stare. Raczej troszczył się o to, aby ta sama wiara nadal była przeżywana w dniu dzisiejszym, nadal była wiarą żywą w zmieniającym się świecie. Benedykt XVI zaznaczył, że propozycja Roku Wiary i nowej ewangelizacji jest próbą odpowiedzi na zjawisko duchowego „pustynienia”. Doświadczenie tej pustyni może stanowić impuls do odkrycia na nowo radości wiary, jej życiowego znaczenia

dla współczesnego człowieka”.

Komentując problem wiary u współczesnego człowieka ksiądz abp Józef Michalik napisał tak: „dzisiejszy kryzys cywilizacji chrześcijańskiej w Europie nie jest kryzysem chrześcijaństwa, ani kryzysem wiary, gdyż współczesny człowiek nadal szuka odpowiedzi na pytania, które wykraczają poza życie doczesne i biologiczne. Głęboki kryzys toczy współczesną kulturę, która porzuciła ustalone kryteria piękna i - w poszukiwaniu sukcesu i oryginalności - utraciła zdolność twórczą, ograniczając się bardzo często do promocji nihilizmu. Ciągłe atakuje się prawo naturalne, wartości chrześcijańskie, Kościół i wiarę. Jednak ograniczenie się do ubolewania z powodu tej sytuacji „byłoby bezużyteczne”. Konieczne jest przedstawienie wizji nawrócenia, co stanowi „pierwsze zadanie i podstawowy warunek nowej ewangelizacji”.

Te słowa to jakby dynamiczne wezwania do działania. Dlatego wielkim zaszczytem dla naszego Sanktuarium jest ustanowienie go „kościółem stacyjnym” Roku Wiary. Znaczący to, że w murach tej szacownej świątyni pielgrzymi dostąpić mogą wyjątkowych łask związanych z przeżyciami religijnymi tego świętego czasu.

Zapraszamy zatem w każdy piątek Roku Wiary w samo południe o godz. 12.00 na Mszę św. połączoną z modlitwami w intencji Ojca Świętego dla zyskania łask odpustu zupełnego. Tę piątkową Mszę św. chcemy połączyć z nabożeństwem Drogi Krzyżowej, adoracją Najświętszego Sakramentu, Sakramentem Pokuty dla pełnego włączenia się w czas naszego nawrócenia i umocnienia wiary. Niech nasza Patronka - Królowa Męczenników - prowadzi nas, uczniów Chrystusa, w Roku Wiary, drogą nawrócenia i ewangelizacji.

ks. proboszcz Jan

ZNAKI

ROKU WIARY

Znakami Roku Wiary są: ikona, logo i świeca.

Oficjalną ikoną Roku Wiary jest Chrystus Pantokrator (wizerunek z katedry w Cefalu na Sycylii). Ikona przedstawia Chrystusa, który w lewej ręce trzyma otwartą Ewangelię, zaś prawą rękę trzyma podniesioną z wyciągniętymi dwoma palcami i złączonymi trzema pozostałymi. Z Ewangelii trzymanej przez Chrystusa możemy wyczytać fragment Ewangelii wg św. Jana (J 8, 12). Jest on napisany po łacinie i



grecku. Podniesione dwa palce prawej ręki Jezusa oznaczają dwie osoby Jezusa: Boską i ludzką, zaś złączone trzy pozostałe wskazują na tajemnicę Trójcy Świętej.

Głównym znakiem jest symbol z napisem „Rok Wiary 2012 - 2013” (na stronie u góry, przyp. red.). W kwadrat wpisana jest Iódz –

symbol Kościoła, której masztem jest krzyż. Na żaglu umieszczono chrystogram IHS wpisany w okrąg w kształcie hostii, odsyłający do Eucharystii.

W Roku Wiary mamy też przypomnienie Biblii, Katechizmu Kościoła Katolickiego i dokumentów Soboru Watykańskiego II. (F)

BYĆ ZAWSZE UŚMIECHNIĘTYM

- z ks. doktorem Edwardem Wasilewskim rozmawia Mieczysław Pawłowski

Mieczysław Pawłowski: Rozmawiamy w czasie, kiedy w liturgii wspomina się św. Jana Kantego, który był studentem Akademii Krakowskiej, a dziś jest świętym i patronem profesorów, nauczycieli i studentów. Jak to jest być człowiekiem nauki?

Ks. Edward Wasilewski: Nie uważam się za człowieka nauki. Jestem w pierwszym rzędzie duszpasterzem i ufam, że tak nadal pozostanie. Kapłan jest ustanawiany dla spraw Bożych. Ma być najpierw specjalistą w zakresie Bożych tajemnic, Bożego programu, jaki jest realizowany na ziemi. To sprawia, że Bóg czyni go odpowiedzialnym za losy wiary i miłości Bożej na ziemi. Ma wprowadzać w tajemnice Objawienia Bożego, tych których Kościół mu powierzył. Jeżeli przy tym odwołuje się do teologii jako dyscypliny naukowej, staje się jeszcze bardziej specjalistą od spraw Bożych.

Przez kilka lat był Ksiądz wikariuszem w naszej parafii. Od momentu pożegnania upłynęło kolejnych kilka lat. Żyją jeszcze jakieś wspomnienia?

Jestem wdzięczny, że miałem okazję tu pracować przez 5 lat. Była to duża parafia, wiele wspólnot: dzieci, młodzież, studenci i dorośli. Mogłem się wiele nowego nauczyć. W tej jednej parafii miałem aż trzech proboszczów. Wspomnę śp. ks. prałata Zygmunta Trybowskiego, następnymi moimi proboszczami byli ks. prałat Przemysław Książek i ks. prałat Jan Andrzejczak. Była to tak duża parafia, że nie sposób wyliczyć wszystkich. Każdy dzień przynosił coś nowego. Szczególnie wspominam pracę z ministrantami i lektorami. Przez jeden rok posługiwałem we wspólnocie Neokatechumenalnej, potem Oazie Młodzieży, a w czasie wakacji pielgrzymowałem na Jasną Górę z grupą „Biało-Żółta” Pielgrzymki Promienistej. Katechizowałem młodzież gimnazjalną i przygotowywałem ją do sakramentu bierzmowania.

Co działo się później? Myślę tu o następnych parafiach i obowiązkach.

Moją następną parafią przez 3 lata było duszpasterstwo w Niemczech. Jako student mieszkalem w parafii St. Servatius (diec. Köln). Było to duszpasterstwo w innych uwarunkowaniach kulturowych, ale bardzo cenne. Mogłem uczyć się szczególnie współpracy z osobami świeckimi, gdyż oni zaangażowani są bardzo mocno w życie swoich wspólnot. Obecnie jestem wikariuszem w parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy. Powróciłem na Fordon.

Można powiedzieć, że Księdza czas jest wypełniony po brzegi. Ale początków księdza Edwarda należy szukać w domu rodzinnym. Gdzie on się znajdował? Któ-

re wspomnienia z dzieciństwa są najsilniejsze?

Moje dzieciństwo i dorastanie, to czas spędzony na wsi położonej zaledwie kilka kilometrów od granicy z Białorusią na Nizinie Podlaskiej. Rodzinne strony to wschodnia część Polski (diec. siedlecka). Było to miejsce, które cechowało bogactwo kultury i folkloru, przenikanie się religijności katolickiej i prawosławnej. Tam uczęszczałem do szkoły podstawowej i średniej, którą ukończyłem w 1992 roku egzaminem maturalnym. Po skończeniu szkoły średniej opuściłem rodzinne strony i przyjechałem do Bydgoszczy.

fol. archiwum ks. Edwarda



Bóg powołuje człowieka na wiele sposobów. Jak Ksiądz rozpoznał swoje powołanie?

Nigdy nie byłem ministrantem ani lektorem. Wynikało to z wielu obowiązków pracy w gospodarstwie rodziców i dziadków. Do tego jeszcze dochodziła odległość do mojego parafialnego kościoła. W szkole średniej było nieco więcej nauki i dodatkowo treningi sportowe. Myśli o kapłaństwie pojawiły się może dlatego, że w swojej rodzinnej parafii mieliśmy wspaniałych i oddanych proboszczów. Takie obrazy z dzieciństwa kiedyś powracają, może w moim przypadku zaowocowało to myślą wstąpienia do seminarium. Wstąpiłem do Prymasowskiego Wyższego Seminarium Duchownego w Gnieźnie. Początki były trudne. Nie wynikało to z formacji intelektualnej, ale raczej duchowej. Choćaby z tego, że mój związek z kościołem nie był taki mocny, więc wszystkiego musiałem uczyć się od początku, ducha liturgii i ducha modlitwy. No i oczywiście musiałem poznawać życie nowego regionu, jakim była Wielkopolska i Kujawy. Wschodnia strona

kraju to inna mentalność. Jak ktoś oglądał film „U Pana Boga za piecem”, to będzie rozumiał, co mam na myśli.

Ciekawe jest to, że wybrał się Ksiądz do Gniezna. Co na taką decyzję wpłynęło, bo przecież każda diecezja ma swoje własne seminarium?

Najpierw wybrałem się do Bydgoszczy, bo tutaj mieszka część mojej rodziny, a do seminarium pojechałem później.

Formacja w seminarium to spory wysiłek i dla alumna i dla księży profesorów i wychowawców – rektora, ojców duchownych. Co zapamiętał Ksiądz z czasów seminaryjnych? Chodzi mi o jakieś wskazówki, które przydały się później w parafiach ...

Od formacji seminaryjnej minęło już trochę czasu. Wydarzeń godnych uwagi było wiele, bo każdy rok studiów krył w sobie pewne bogactwo na płaszczyźnie intelektualnej i duchowej. W seminarium obowiązywał pewien porządek i schemat dnia. Był czas przeznaczony na naukę, modlitwę i rekreację. Zapamiętałem to, co często powtarzał mój Rektor ks. Teofil Wilski, obecnie Biskup Senior w diecezji kaliskiej. Regulamin nie jest po to, aby komuś uprzykrzyć życie. Regulamin jest po to, abyśmy nie przeszkadzali innym w studium i modlitwie. Takie podejście sprawiło, że kiedy opuściłem seminaryjne mury, łatwiej mi było odnaleźć się w samodzielnym kapłańskim życiu. I trwam w tym do chwili obecnej.

Miał Ksiądz jakiś ulubiony przedmiot w seminarium i nie chodzi mi o stół ping-pongowy?

Tak, zajęcia sportowe były także. Z tego, co pamiętam miałem celujący z wychowania fizycznego. Ale wracając do pytania o ulubiony przedmiot - myślę, że były to wykłady z teologii moralnej i liturgiki.

Studia filozoficzno - teologiczne kończą się zwykle pracą dyplomową. Na jaki temat ksiądz pisał i kto był promotorem?

Temat pracy był z filozofii i brzmiał: „Antropologiczne podstawy kultury w nauczaniu Jana Pawła II”. Pracę magisterską pisałem pod kierunkiem ks. prof. Antoniego Siemianowskiego. Obroniłem ją w 1997 roku na Papieskim Wydziale Teologicznym w Poznaniu.

Później nadszedł czas święceń i początków pracy duszpasterskiej ...

Seminarium ukończyłem w 1998 roku. Następnie jako diakon odbywałem przez rok praktyczne pastoralną w parafii pw. Świętej Rodziny w Bydgoszczy. Święcenia kapłańskie otrzymałem 22 maja 1999 roku w Katedrze w Gnieźnie z rąk ks. arcybiskupa Hen-

ryka Józefa Muszyńskiego. W tym samym roku 1999 zostałem skierowany na pierwszą placówkę do parafii pw. św. Marcina w Wyrzysku. W roku 2000 podjąłem obowiązki w parafii pw. Matki Boskiej Królowej Męczenników w Bydgoszczy Fordonie, gdzie jak już mówiłem pracowałem przez 5 lat.

Były także studia specjalistyczne?

Tak. W 2003 roku, za zgodą ks. arcybiskupa Henryka Józefa Muszyńskiego i mojego proboszcza ks. prałata Przemysława Książka, rozpocząłem studia doktoranckie na Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie z zakresu homiletyki. W międzyczasie ukończyłem także Podyplomowe Studia z Retoryki na Uniwersytecie Jagiellońskim.

W roku 2005 wyjechał ksiądz na dalsze studia do Niemiec. Dlaczego akurat tam?

Od roku 2002 w czasie wakacji wyjeżdżałem do Niemiec w ramach pomocy duszpasterskiej. Miałem przez to kontakt z językiem niemieckim, poznałem tam także kilku księży, w tym jednego ze Zgromadzenia Księży Werbistów. W roku 2004 z racji nowego podziału administracyjnego Kościoła w Polsce powstała nasza diecezja bydgoska. W czasie jednych odwiedzin w Kolonii otrzymałem stypendium i propozycję kontynuacji studiów doktoranckich w Niemczech. **Przedstawiłem taką możliwość księdzu biskupowi Janowi Tyrawie, a on wyraził zgodę na mój wyjazd.**

I pojechał Ksiądz do ...?

... Sankt Augustin (diec. Köln). Znajduje się tam Philosophisch-Theologische Hochschule SVD. Jest to międzynarodowa uczelnia prowadzona przez księży Werbistów (z Niemiec i nie tylko). Studiowałem tam z osobami duchownymi i świeckimi z Niemiec, ale w większości byli to księża z innych państw, między innymi z Chin, Korei, Brazylii, Hiszpanii, Indonezji czy Afryki. Wspomnę tutaj miły gest mojego ówczesnego proboszcza ks. prałata Jana Andrzejczaka, który przez rok zrezygnował z jednego wikariusza, aby umożliwić mi kontynuację studiów za granicą.

Jak radził sobie Ksiądz z językiem niemieckim?

Jeżeli ktoś chce rozpocząć studia na niemieckiej uczelni, musi zdać państwowy egzamin z języka niemieckiego. Takie są wymogi w Niemczech. Zatem, zaraz po przyjeździe - w pierwszym roku studiów, uczęszczałem na intensywny kurs języka niemieckiego, który zakończyłem egzaminem państwowym DSH.

Gdzie mieszkał Ksiądz w czasie studiów?

W czasie studiów mieszkałem na terenie parafii St. Servatius w Siegburg (diec. Köln). Miejsce zamieszkania wskazała umowa dotycząca stypendium naukowego, która zawierała zapis sfinansowania moich studiów, pod warunkiem pomocy w pracy

duszpasterskiej w niemieckiej parafii. Takie rozwiązanie miało wiele zalet. Przede wszystkim żywy, codzienny kontakt z językiem niemieckim. Ten kontakt i coraz lepsze poznawanie języka bardzo pomagały mi w czasie studiów, kiedy zaliczałem wykłady i ćwiczenia. Była także okazja, aby poznać pracę duszpasterską tamtego Kościoła.

Po studiach w Niemczech, przyszedł czas na napisanie rozprawy doktorskiej.

Studia doktoranckie skończyłem w Niemczech. Literaturę i większą część pracy doktorskiej napisałem równolegle z zajęciami na uczelni. Jeszcze w czasie pobytu w Niemczech został przez Radę Wydziału uczelni otwarty mój przewód doktorski.

I wrócił Ksiądz do Bydgoszczy.

Tak. Jednocześnie z obowiązkami wikariusza w parafii pw. św. Mikołaja dokończyłem pisanie pracy. W tym miejscu dziękuję mojemu obecnemu proboszczowi ks. kanonikowi Romanowi Bulińskiemu za cierpliwe znoszenie moich nieobecności w parafii związanych z wyjazdami do Niemiec na konsultacje z promotorem.

Jaki był jej tytuł?

Temat mojej pracy w oryginale brzmiał: „Eschatologischer Sinn in Predigten bei Begräbnisfeiern nach dem II. Vatikanischen Konzil. Analyse auf der Grundlage der ho-

miletischen Zeitschrift >>Der Prediger und Katechet<<“. (W tłumaczeniu na język polski: Eschatologiczny sens kazań pogrzebowych po Soborze Watykańskim II. Analiza na podstawie czasopisma homiletycznego >>Kaznodzieja i Katecheta<<).

Skąd to zainteresowanie kazaniem pogrzebowym?

To zrodziło się z mojego dotychczasowego doświadczenia duszpasterskiego. W niedzielę do kościoła chodzą ci, którzy mają taką wewnętrzną potrzebę i pragnienie. W pogrzebach uczestniczą zaś bardzo często ci, których trudno spotkać w niedzielę. Przycho- dzą na pogrzeb, bo zmarł ktoś z rodziny, sąsiad albo kolega z pracy. W mojej pracy próbowałem też określić grupy słuchaczy pogrzebowego przepowiadania. Można powiedzieć, że są to między innymi: praktykujący i wierzący; niepraktykujący; niewierzący; poszukujący i religijnie obojętni.

Jest to dobra okazja ewangelizacyjna, aby w tym momencie dotrzeć właśnie do tych ludzi. To jest szansa duszpasterska, aby w takim momencie dotrzeć do współczesnego człowieka z Ewangelią i nadzieją życia wiecznego jaką ofiaruje Bóg. Kontekst spotkania, ceremonia pogrzebu i przestrzeń cmentarza dają klimat, że ludzkie serce bardziej otwiera się na prawdy i pytania o sens życia, cierpienia i tego co czeka człowieka po śmierci.

Niedawno, w Sankt Augustin, odbyła się obrona Księdzarozprawy doktorskiej.

Zgadza się. Doktorat obroniłem 11 października 2012 roku. Teraz mogę śmiało powiedzieć, że jest to mój mały sukces i tych wszystkich, którzy w jakikolwiek sposób przyczynili się do niego, o czym już wspominałem.

Po łacinie jest piękne powiedzenie „Finis coronat opus” (Koniec wieńczy dzieło). Można by dodać felix (szczęśliwy). Gratulujemy. Czego wypada życzyć dziś księdzu Doktorowi?

Czego życzyć? Aby, tak jak dotychczas miał czas dla innych i zawsze pozostał uśmiechnięty. To pomaga w spotkaniu z drugim człowiekiem. W moim życiu nic się nie zmienia, nadal pozostaję takim samym księdzem, jakiego wielu poznało wcześniej.

Jakie są aktualnie obowiązki księdza doktora Edwarda Wasilewskiego?

Obowiązki dzielą się na dwie grupy. Są to zajęcia w szkole i duszpasterskie obowiązki w parafii i to jest pierwsza grupa. Z woli księdza biskupa Ordynariusza podjąłem wykłady z homiletyki i teologii przepowiadania w naszym Seminarium Duchownym i Prymasowskim Instytucie Kultury Chrześcijańskiej w Bydgoszczy, które podlegają pod Wydział Teologiczny UAM w Poznaniu. I to jest druga grupa moich zadań.

Aktualne wydanie „Na Oścież” ma hasło „Być uczniem Chrystusa”. Co to oznacza dla Księdzarozprawy doktorskiej?

KS. DR EDWARD WASILEWSKI

Urodził się 17.03.1973 roku w Pruszkowie, jednak dzieciństwo i czas nauki do ukończenia szkoły średniej włącznie spędził na Nizinie Podlaskiej (diec. siedlecka).

Następnie rozpoczął studia filozoficzno-teologiczne w Prymasowskim Wyższym Seminarium Duchownym w Gnieźnie.

Po latach studiów i święceniach kapłańskich podejmował obowiązki duszpasterskie w różnych parafiach, m.in. w parafii MB Królowej Męczenników w Bydgoszczy.

Równolegle do pracy duszpasterskiej w parafiach, za zgodą ks. bpa Ordynariusza Diecezji Bydgoskiej, kontynuował studia specjalistyczne, zakończone uzyskaniem stopnia doktora nauk teologicznych z zakresu homiletyki.

Obecnie pracuje, jako wikariusz, w parafii pw. św. Mikołaja w Bydgoszczy i jednocześnie prowadzi zajęcia w Bydgoszczy w Wyższym Seminarium Duchownym oraz Prymasowskim Instytucie Kultury Chrześcijańskiej działających w ramach Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu.

Życiowe motto: „Zaplanuj wszystko dokładnie, a będziesz miał potem więcej wolnego czasu”.

Być uczniem Chrystusa, to fundamentalna sprawa każdego chrześcijanina. To znaczy ustawić właściwą hierarchię wartości, aby na jej szczycie była wizja świętości. Jeżeli człowiek to uczyni to przeżyje swoje spotkanie z Bogiem tutaj na ziemi, ale jego życie zostanie otwarte ku wieczności. A wtedy żadna doczesność nie będzie w stanie go zatrzymać.

Rozpoczęliśmy Rok Wiary. Jakie nadzieje Książd wiąże z tym czasem?

Z początkiem Roku Wiary pojawiły się symbole: świeca i Biblia. Mają one na nowo wskazać na Chrystusa, który ze swoim Słowem jak światło pragnie rozprościć ciemności ludzkiego serca. Na płaszczyźnie duszpasterskiej ufam, że w każdej parafii pojawią się kazania katechizmowe w ciągu całego roku, które przybliżą wiernym prawdy wiary. W każdą niedzielę głoszone są homilie, bardzo często z małą nutą moralizatorstwa. Nie mówię, że to jest złe. Homilia ma swoje uprzywilejowane miejsce w ramach niedzielnej przepowiadania. Ale może chociaż w Roku Wiary warto na ten czas powrócić do kazań katechizmowych. Cechą pozytywną takich kazań jest fakt, że

przekazują one wiedzę religijną i uczą ją prawd wiary, a nie tylko dają pouczenia moralne jak żyć. Dobrze dobrane obrazy, porównania, symbole i przykłady oddziałują kolejno na rozum, uczucia i wolę. Współczesny człowiek potrzebuje nie tylko wskazówek jak żyć, ale szuka odpowiedzi, jeśli wierzę, to co z tego wynika. Jeżeli ma coś z tego wynikać, musimy dać okazję, aby nasze wspólnoty w tym najbliższym czasie owe prawdy wiary miały okazję zgłębiać. Pozwoli to odkryć i na nowo uświadomić, na czym polega dynamizm wiary w życiu chrześcijanina.

Kończąc zapytam niedyskretnie – kiedy i jak Książd wypoczywa?

Mój odpoczynek, to dobrze zorganizowana praca według niemieckiego powiedzenia: „Ordnung muss sein”. Jeżeli wszystko jest właściwie poukładane i zaplanowane na odpoczynek zawsze znajdzie się czas. Odpoczywam kiedy uprawiam sport, czytam książkę czy odwiedzam znajomych. Uśmiech i rozmowa przy stole, w dobrej atmosferze, staje się relaksem i okazją do mojego odpoczynku.

Serdecznie dziękujemy za rozmowę.

I ja dziękuję

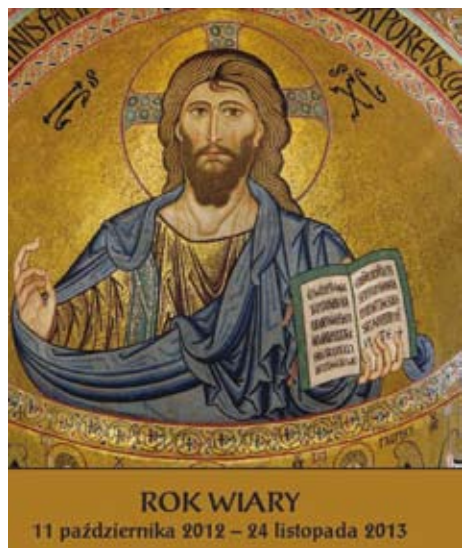
Od redakcji:

Z ks. Edwardem Wasilewskim rozmawiano 22.10.2012 roku w Bydgoszczy. Dziękujemy również za współpracę Tomaszowi Rusinowskiemu. Ks. Edward przekazał PT Czytelnikom następujące słowa:

*Ze wspomnieniem duszpasterskim
minionych wspólnych lat Parafianom
i Czytelnikom*
ks. Edward Wasilewski
22.10.2012

Ze wspomnieniem duszpasterskim minionych wspólnych lat Parafianom i Czytelnikom

ks. Edward Wasilewski



W nawiązaniu do rozpoczętego Roku Wiary ks. Bp Jan Tyrawa wydał specjalny Dekret. Oto jego treść:

DEKRET BISKUPA BYDGOSKIEGO

o odpustach w Roku Wiary

Kierując się normami zawartymi w dekrete Penitencjarii Apostolskiej z dnia 14 września 2012 r., oraz mając na względzie duchowe dobro wiernych Diecezji Bydgoskiej, ustanawiam następujące warunki uzyskania odpustów w Roku Wiary, który zaczyna się 11 października 2012 r., a kończy 24 listopada 2013 roku.

Odpust zupełny pod zwykłymi warunkami (wyznanie grzechów w sakramencie pokuty, przyjęcie Komunii świętej, modlitwa według intencji Papieża, brak przywiązania do jakiegokolwiek grzechu, nawet powszedniego), mogą uzyskać wierni:

1. Gdy w Roku Wiary wezmą udział w co najmniej trzech konferencjach misji świętych lub co najmniej trzech wykładach na temat dokumentów II Soboru Watykańskiego i artykułów Katechizmu Kościoła Katolickiego, w jakimkolwiek kościele lub stosownym miejscu.

2. Za każdym razem, gdy odbędą pielgrzymkę do którejś z bazylik papieskich, katakumb chrześcijańskich czy sanktuarium wskazanego, z okazji Roku Wiary, w niniejszym dekrete i wezmą tam udział w nabożeństwie, bądź będą się modlić, medytować, kończąc modlitwą „Ojcze nasz”, Wyznaniem Wiary, wezwaniem do Matki Bożej lub świętych.

3. Gdy w dniach wyznaczonych z okazji Roku Wiary, w niniejszym dekrete, zgromadzą się na Eucharystii lub liturgii godzin i odmówią Wyznanie Wiary.

4. W dniu dowolnie wybranym podczas Roku Wiary (najlepiej w rocznicę własnego chrztu) za pobożne nawiedzenie bazyliki lub innego miejsca, w którym otrzymali chrzest, jeśli odnowią przyrzeczenia chrzcielne.

Zgodnie ze wspomnianym dekretem Penitencjarii Apostolskiej, wyznaczam w Diecezji Bydgoskiej następujące sanktuaria w których można uzyskać odpust: Katedra pw. św. Marcina i Mikołaja w Bydgoszczy - Sanktuarium MB Piękną Miłości, Sanktuarium Krzyża Świętego w Kcyni, Kościół pw. MB Królowej Męczenników w Bydgoszczy - Sanktuarium Królowej Męczenników, Kalwaria Bydgoska - Gólgota XX wieku, Kościół pw. Świętych Polskich Braci Męczenników w Bydgoszczy - Sanktuarium Nowych Męczenników, Kościół pw. Niepokalanego Poczęcia NMP w Górcie Klasztornej - Sanktuarium MB Góreckiej.

Wyznaczam także dni, w które w czasie Roku Wiary, można będzie uzyskać odpust

zupełny, pod warunkiem uczestnictwa w Eucharystii lub liturgii godzin i odmówienia Wyznania Wiary:

- 11 października 2012 - inauguracji Roku Wiary w Diecezji,
- 12 października 2012 - inauguracja Roku Wiary w parafiach,
- 25 marca 2013 - 9. rocznica powstania Diecezji Bydgoskiej,
- 8 września 2013 - dzień uroczystego odpustu Patronki Diecezji,
- 24 listopada 2013 - Uroczystość Chrystusa Króla Wszechświata.

Ponadto w dniu 24 listopada 2013 roku - na zakończenie Roku Wiary - na mocy postanowienia dekretu Penitencjarii Apostolskiej - udzielę błogosławieństwa papieskiego wraz z odpustem zupełnym wiernym Diecezji Bydgoskiej i przebywającym na jej terenie.

Odpust zupełny mogą uzyskać także osoby, które z poważnych przyczyn nie mogą spełnić wyżej wymienionych warunków (na przykład mniszki klauzurowe, osoby chore, starsi, więźniowie), jeśli będą jednoczyć się duchowo, na przykład podczas transmisji telewizyjnych lub radiowych uroczystości Roku Wiary pod przewodnictwem Ojca Świętego lub biskupa diecezjalnego i odmówią „Ojcze nasz”, Wyznanie Wiary oraz inne modlitwy odpowiadające celom Roku Wiary, ofiarując jednocześnie swoje cierpienia i niewygody.

Kapłanom spowiadającym w katedrze i kościołach, wyznaczonych jako sanktuaria z okazji Roku Wiary, udzielam zastrzeżonej biskupom władzy zwalniania z kar kościelnych.

Bp Jan Tyrawa
Ordynariusz Diecezji Bydgoskiej,

Ks. dr Lech Bilicki
Kancelarz Kurii

ODPUST W SANKTUARIUM

Każde wielkie święto świętuje się dwa, trzy dni. Tak jest w Boże Narodzenie, na Wielkanoc, w Zielone Świąta, tak jest również w czasie odpustu w naszym Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Męczenników Golgoty XX wieku.

Świętowanie objęło trzydni i zaczęło się 13 września dniem Fatimskim, podczas którego Mszę Św. sprawował i kazanie wygłosił ks. Mariusz Kuciński, proboszcz parafii p.w. św. Mateusza. Po mszy odbyła się procesja światła, podczas której odmówiliśmy różaniec. Dzień drugi był świętem Podwyższenia Krzyża Świętego. Gościem sprawującym

Eucharystię i głoszącym kazanie był ks. Sikora – proboszcz parafii pw. Św. Marka. Trzeci dzień, święto Matki Bożej Bolesnej, a u nas dzień odpustu Matki Bożej Królowej Męczenników Golgoty XX wieku. Mszy św. przewodniczył i kazanie wygłosił ks. biskup Jan Tyrawa. Świętowanie i odpust umocniły naszego ducha, ucieszyły nas, oderwały od powszedniości, żalowaliśmy, że dobiegały do końca.

Jednak w naszej parafii jest i drugi odpust – parafialny. Uprzedza go odnowienie ślubowań małżeńskich. Odnowienie przyrzeczeń obejmuje małżeństwa, które

obchodzą 5, 10, 15, 20, 25 i kolejne rocznice. Małżeństwa te otrzymują z rąk kapłana specjalne błogosławieństwo.

Potem, 7 października, przypadał odpust parafialny. Uświetniał go występ orkiestry z I Liceum Ogólnokształcącego pod dyрекcją Ewy Makuli. Mszy św. przewodniczył i kazanie wygłosił ks. Tomasz Cyl. Jak miło było usłyszeć: „w naszym kościele...”, tyle lat minęło od kiedy ks. kanonik Tomasz Cyl, był u nas wikarym, a przecież serca nasze nadal cieszą się jego słowem, jego widokiem, widać, że i on o nas nie zapomniał.

(IP)

PRZESŁANIE FATIMSKIE AKTUALNE

Ks. Mariusz Kuciński podczas kazania mówił o objawieniach fatimskich.

Objawienia te były w czasie jawnie wrogich Kościołowi. Zło chciało zapanować nad ludzkimi sercami, sumieniami. W okolicznościach dążących do wykorzenienia wiary, trzynastego maja 1917 roku w Fatimie Maryja przekazała światu za pośrednictwem trójki dzieci: Franciszka i Hiacynty Marto oraz Łucji dos Santos Boże wezwanie do pokuty, do nawrócenia, a zarazem ostrzegała przed skutkiem dalszego uporczywego trwania ludzkości w grzechach. Centrum przesłania stanowiły polecenia Maryi zawarte w trzech tajemnicach.

Pierwsza z nich dotyczyła ustanowienia nabożeństwa wynagradzającego za grzechy uczynione Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny i Jezusowi Chrystusowi. Dzisiaj, te nabożeństwa, msze święte, są odprawiane. Kościół pragnie wynagradzać Bogu zniewagi i zgorznięcia.

Druga tajemnica była zapowiedzią piekła i kary czekającej świat za popełnianie codziennie grzechy i zbrodnie.

Istotą trzeciej tajemnicy była przepowiednia o ubranym na biało biskupie, który krocząc z trudem ku krzyżowi, wśród ciał zabitych męczenników, głównie duchownych i zakonnic, pada na ziemię rażony strzałami z broni palnej. Jan Paweł II, przebywając w Klinice Gemelli, w czerwcu 1981 roku, powiedział: „Zrozumiałem, że jedynym sposobem ocalenia świata od wojny, ocalenia od ateizmu, jest nawrócenie Rosji, zgodnie z orędziem z Fatimy”.

W książce „Przekroczyć próg nadziei” Papież mówił, że fakt spełnienia się w naszych czasach objawień dotyczących nawrócenia Rosji i zwycięstwa odniesionego przez Niepokalane Serce Matki Bożej może przywrócić Bogu świat. Może właśnie dlatego zostałem wezwany z dalekiego kraju... Może na to był potrzebny zamach na Placu Świętego Piotra 13 maja 1981 roku, aby to wszystko stało się bardziej przejrzyste i zrozumiałe, żeby głos Boga mówiącego przez dzieje człowieka w znakach czasu mógł być łatwiej słyszany i rozumiany. Myśleliśmy, że to przesłanie wypełniło się do końca poprzez zamach na Placu

Świętego Piotra. Jednak Papież Benedykt XVI podczas wizyty w Fatimie, 11 maja 2010 roku przestrzegał przed opinią, że prorocka misja Fatimy została zakończona: „Potrzeba dzisiaj przeciwstawiania utrwalanu się

grzechy, przez które jest obrażany i jako błaganie o nawrócenie grzeszników? Maryja zwraca się również do swoich dzieci tutaj, w Bydgoszczy, w Fordonie: Czy chcecie ofiarować się Bogu, by znosić wszelkie cierpienia, które On zechce na was zesłać w akcie zadośćuczynienia za grzechy, przez które jest On obrażany i jako błaganie o nawrócenie grzeszników?

Z Fatimy płyną następujące przesłania: ważna i niezastąpiona rola w Kościele katolików świeckich, zwłaszcza działających w najbardziej zeświecczonych środowiskach, w świecie polityki, kultury i mediów. wypowiedzenie się przeciwko aborcji i małżeństwom homoseksualnym. Chodzi o żywe świadectwo wiary chrześcijan świeckich, którzy bogactwo życia rodzinnego i małżeńskiego wnoszą do współczesnego świata. Chrześcijanie nigdy nie mogą być pesymistami, dobrze wiedzą, że historia i jej dramatyczne nieraz doświadczenia są miejscem dramatycznej konfrontacji pozornej potęgi zła z wszechmocą Boga.

Przytoczę tutaj słowa, które Papież powiedział 12 września 2012 roku Człowiek do właściwego postrzegania rzeczywistości dorasta na modlitwie. Modlitwa, na którą odpowiada wszechmoc Boga, pozwala nam stawić czoła dramatom codzienności. W nieustannej relacji z Chrystusem, uczymy się dostrzegania rzeczy w nowy sposób, pozwalamy aby wola Boga oświecała naszą ziemską drogę życia. Wszystkie nasze modlitwy, ze wszystkimi ich ograniczeniami, znużeniem, nędzą, oschłością zostają oczyszczone i docierają do Serca Boga. Nie ma modlitw zbytecznych, niepotrzebnych. Żadna z nich nie idzie na marne i na każdą z nich Bóg odpowiada. Niekiedy w sposób tajemniczy, bo Bóg jest nieskończoną Miłością i Miłosierdziem. Bóg nie jest obojętny na nasze prośby, interweniuje, daje odczuć swą moc i pozwala usłyszeć swój głos na ziemi. Potrafi wstrząsnąć systemami Złego i je obalić. Właśnie nasza modlitwa jest pierwszą i najbardziej skuteczną reakcją na zło. Dzięki mocy Boga nasza słabość okazuje się owocna.

(IP)



foto. Mieczysław Pawłowski

stylu życia w miernocie, naznaczonego minimalizmem, płytką religijnością. Wiele naszych braci i siostr żyje tak, jakby nie było nic poza doczesnym życiem i bez troski o wieczne zbawienie. Mężczyźni i kobiety są wezwani do tego, by kochać i poznawać Boga. Misją natomiast Kościoła jest towarzyszenie im w tym wezwaniu. Wiemy, że Bóg jest Panem swoich darów i że nawrócenie jest łaską, jesteśmy jednak odpowiedzialni za świadczenie o wierze, ze wszystkimi jej wymaganiami”.

Człowiek może rozpętać cykl śmierci i terroru, ale nie może go zatrzymać. W Piśmie Świętym często widać, że Bóg poszukuje sprawiedliwych, aby ocalić miasto ludzkie. To właśnie stało się w Fatima. Z relacji Łucji wiemy, że Maryja mówiła: „Czy chcecie ofiarować się Bogu, by znosić wszelkie cierpienia, które On zechce na was zesłać, w akcie zadośćuczynienia za

PODWYŻSZENIE KRZYŻA

W drugi dzień przygotowań do odpustu sanktuarijnego przypadało święto Podwyższenia Krzyża Świętego.

Ksiądz Janusz Sikora podczas Mszy świętej mówił o znaczeniu krzyża w naszym życiu. Jest to pierwszy symbol naszej wiary. Jeśli gdzieś spotkamy człowieka, który czyni znak krzyża, modli się pod krzyżem, wiemy, że jest chrześcijaninem. Ten znak przypomina nam śmierć Jezusa Chrystusa, Boga-Człowieka na krzyżu za zbawienie świata i każdego człowieka. Bóg dał się powiesić na tym narzędziu hańby, aby odkupić każdego, kto pragnie odkupienia.

W naszej Ojczyźnie niekiedy podważa się znaczenie krzyża i próbuje się go wyrzucić z przestrzeni społecznej. Nie chce się wieszać krzyży tam gdzie człowiek pracuje, tam, gdzie człowiek się uczy. A przecież krzyż nie ma być narzędziem nienawiści. Z krzyżem na ustach nie wolno czynić krzywdy drugiemu człowiekowi.

Czasem niektórzy artyści używają niewłaściwie tych symboli, niejako depcząc znaczenie krzyża. Wtedy widzimy, że ludzie wiary nie umieją obronić tego symbolu naszej wiary. Nie umieją przypomnieć, co oznacza ten znak w ich życiu, jakie wartości sobą reprezentuje. To jest przykre, bo ludzie, którzy na ten temat niewiele wiedzą, ale głośno krzyczą, potrafią niekiedy wymusić, aby ten znak zniknął z tego, czy innego, miejsca. Ale przecież krzyż zawsze wzbudzał różne reakcje właśnie dlatego, że Bóg z tego krzyża mówi o przebaczeniu, o miłości bliźniego, przypomina, że nadal mamy praktykować Boże przykazania, że

mamy cofać się przed współczesnym światem, który proponuje świat bez wartości. Bóg z tego krzyża zachęca nas, abyśmy nieśli codzienne krzyże naszych obowiązków, powołań, cierpienia, abyśmy szli za Chrystusem.



Jak mówił Jan Paweł II, krzyż sam jest dla człowieka piekłem, ale kiedy niesiemy go razem z Chrystusem, prowadzi nas do nieba. Krzyż ma być zawsze dla nas spotkaniem z Jezusem Chrystusem. Były takie chwile w dziejach naszego narodu, że młodzież także broniła krzyża. Była to wiara

wyniesiona z domu rodzinnego, z domu rodziców i dziadków. Czy dzisiaj młodzież wnosi z domów rodzinnych te wartości, to uszanowanie, że krzyż jest sacrum, miejscem spotkania z Bogiem? Czy dzisiaj jesteśmy gotowi oddać coś za Jezusa Chrystusa?

To święto, to taki rachunek sumienia: Jakie miejsce w moim życiu ma krzyż? Czy przylgnąłem do Jezusa Chrystusa?

Potrzeba świadków wiary w Chrystusa ukrzyżowanego, bo tylko przez krzyż dochodzi się do zmartwychwstania. Nie ma wiary bez zobowiązań. Nie można ufać bardziej sobie niż Bogu. Można zamydlić oczy wielu ludziom, mówiąc źle, albo świadcząc źle o swojej wierze. Jest to antyświadectwo, dzięki któremu chrześcijaństwo jest postrzegane jako religia archaiczna, nie dla człowieka współczesnego. A przecież nauka Jezusa jest uniwersalna. Jeżeli ktoś żyje tą nauką na co dzień, jeżeli uwierzył Jezusowi osobiście, to zobaczy świat w innym świetle, zobaczy jaki on jest wspaniały jako dzieło Pana Boga, jak wspaniale jest żyć prawdziwie po Bożemu.

Niech to święto umocni nas w wierze, abyśmy nie uciekali od krzyża i od Jego przebaczącej, miłosiernej, miłości. Prośmy Jezusa o zrozumienie krzyża, o umocnienie naszej miłości, by dał nam otwarte serce, byśmy każdego dnia nieśli swoje krzyże za Nim i świadczyli o krzyżu w codziennym życiu.

(IP)

STANAĆ W PRAWDZIE

W uroczystość odpustu w Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Męczenników Golgoty XX wieku, Mszy św. przewodniczył i kazanie wygłosił ks. Biskup Jan Tyrawa.

Na wstępie Mszy świętej ks. Biskup powiedział, że nasz odpust jest również świętem tych wszystkich ofiar, które spoczywają w Dolinie Śmierci, którzy tu zginęli. Byli to ludzie cywilni, zupełnie bezbronnymi wobec tych, którzy byli uzbrojeni. Ich ofiary nie są daremne. Ich ofiarą żyjemy i chcemy na niej budować naszą egzystencję i naszą przyszłość. W kazaniu ks. Biskup poruszył problem udziału człowieka w Chrystusowym Krzyżu, zadał pytanie: „Dlaczego człowiek musi cierpieć?” i stwierdził, że na to pytanie nie ma odpowiedzi, bo cierpienie jest tajemnicą. Cierpienie i zło nas przerasta i nie mamy nad nim żadnej władzy – powiedział ksiądz Biskup, nadmieniając jednocześnie, że dzisiejszy człowiek pragnie nad wszystkim panować i mieć władzę. Dalej Ksiądz biskup Jan Tyrawa mówił o tym, abyśmy pojednali się z krzyżem, a pojednawszy się z nim, nadali sens naszemu cierpieniu, poprzez odpowiednią intencję. „Nadać odpowiednią intencję, to znaczy odnieść do tej rzeczywistości, która jest krzyżem Chrystusa. Krzyż Chrystusa

wszystko zmienia i staje się jednocześnie znakiem i symbolem nadziei. Nadziei na to, że wszystko co jest stworzone, ziemskie, prędzej czy później się skończy, że ostatnie słowo nie należy do tego, co jest stworzone



i ograniczone lecz do zmartwychwstania, do wieczności, do wiecznego szczęścia. Niosąc swój krzyż, przyczyniamy się do tworzenia tego dobra, które Bóg będzie przemieniał i z niego będzie budował na-

szą wieczność, bo ona rozpoczyna się już tu i teraz, przez wszelkie dobro, które udaje nam się zrealizować.

Ksiądz Biskup powiedział również, że cierpienie pomaga nam stanąć w prawdzie. Człowiek bowiem ma taką naturę, że w swojej wolności może przez całe życie przejść jak pajac i nie ma takiej siły, która by go z tego wyrwała, czy otrząsnęła. Jedynie wobec cierpienia człowiek nie może zachować się jak pajac. Gdy nagle znajdzie się w nowej, radykalnej sytuacji życiowej, gdzie wszystko co do tej pory miał, czym żył, okazało się warte „funta kłaków”, człowiek musi zreflektować swoje życie.

„Twoją duszę przeniknie miecz”, to słowo możemy odbierać i w ten sposób, że człowiek przez cierpienie wychodzi ze swojego egocentryzmu, swojego egoizmu i czyni swoje życie ofiarą. Nadaje wartość swojemu życiu właśnie przez to, że czemuś się poświęca, że na czymś mu w życiu zależy. W rzeczywistości bardzo nieszczęśliwy i bardzo daleko od swojego człowieczeństwa jest człowiek, który nie potrafi się niczemu i nikomu poświęcić, któremu w życiu na niczym nie zależy, jest to bowiem życie puste i daremne. Ono staje się dopiero wtedy wartościowe jeśli dla czegoś się spala, dla kogoś się wyniszcza.

(IP)

INAUGURACJA

Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2012/2013 odbyła się w naszym kościele 21 października. Przybyli na nią: władze wyższych uczelni, profesorowie, duszpasterze akademicki, studenci - bo ta uroczystość była przede wszystkim dla nich. Całe to szanowne gremium polecające Bogu nowy rok akademicki jest żywo zaangażowane, by wspierać młodych ludzi, aby dojrzewali do odpowiedzialności, którą niedługo podejmą.

krzyża: „Przebacz im, bo nie wiedzą co czynią” (Łk 23,34) zawiera podobną definicję: „Człowiek to ten, co nie wie co czyni”. Warto ją zapamiętać - radził bp Jan Tyrawa - aby nie doznać poturbowania w zderzeniu z rzeczywistością, której nie umiemy rozpoznać.

Czy istnieje jakieś powiązanie między tym określeniem człowieka, a rozpoczęciem nowego roku akademickiego? - zadumał się ks. Biskup, Otóż istnieje - skłonił do - ponieważ dzisiaj skończył się ten model nauki, który obowiązywał przez cały wiek XIX, czy XX. Świat wówczas był pokazywa-

ka pokory. Uczy człowieka, że prawami matematyki, fizyki, biologii, chemii, nie da się manipulować. Im bardziej człowiek odkrywa te prawa, tym bardziej musi uznać swoją pokorę wobec nich i je przyjąć. Jeszcze nikomu nie udało się przekroczyć bezkarnie praw fizyki, chemii, biologii. Człowiek jest wielki poprzez dostosowanie się do nich, poprzez umiejętne ich wykorzystanie, zgodnie z ich filozofią, a nie wbrew nim - dając upust swojej wolności. Dzisiejsza nauka coraz bardziej odkrywa tajemnicę tej rzeczywistości, która jest przedmiotem badania naukowego. Czym jest ta rzeczywistość? Ks. prof. Michał Heller wydał ostatnio taką książkę: „Matematyczność przyrody”. Przyroda jest matematyczna, to znaczy - jest logiczna. Jeśli człowiek chce wylecieć balonem na 39 km w atmosferę, to musi się dostosować do najbardziej szczegółowych praw fizyki - inaczej zginie.

A coż dopiero powiedzieć kim jest człowiek? Na poziomie biologii, aby przetrwać silny pożera słabego, ale na poziomie kultury, aby przetrwać, silny opiekuje się słabym. I ta opieka silnego nad słabym jest warunkiem nie tylko przetrwania słabego, ale i warunkiem przetrwania silnego.

Dzisiaj Chrystus wzywa nas do postawy ofiary, miłości, poświęcenia się, oddania. Czyż właśnie nie taka postawa przyczyniła się do stworzenia europejskiej kultury?

Obyśmy nie usłyszeli z ust Chrystusa: Nie wiecie o co prosicie i nie wiecie co czynicie. (IP)

Podczas Mszy św. Ks. biskup wygłosił kazanie, w którym nawiązał do ewangelicznej sceny prośby braci Jakuba i Jana o poczytne miejsce w Królestwie Chrystusa. Odpowiedź Jezusa brzmiała: „Nie wiecie o co prosicie” (Mk 10,38). Odstania ona całą głębię człowieka - mówił ks. Biskup - człowiek, to ten, który nie wie o co prosi. Kore-spondująca z nią wypowiedź Chrystusa - z

ny jako doskonały mechanizm, *perpetuum mobile* - sama z siebie nakręcająca się nieustannie maszyna. W niej Bóg do niczego nie był potrzebny. Nauka głosiła, że wiara to zabobon, że religia jest człowiekowi do niczego niepotrzebna.

Taki model nauki skończył się dlatego, że nauka wraz z jej postępem uczy człowie-

UFUNDOWALI GOLGOTĘ

GO „STOMIL”, CENTRUM ONKOLOGII IM. PROF. FRANCISZKA ŁUKASZCZYKA, GCB CENTROSATL BYDGOSZCZ S.A., „FIRMA GOTOWSKI” PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACYJNE I PRZEMYSŁOWE SPÓŁKA Z O.O. W BYDGOSZCZY, GNATUSHENKO INNA I VITALIY Z KIJOWA, INSERT SERVICE SPÓŁKA Z O.O. W BYDGOSZCZY, IZBA ADWOKACKA W BYDGOSZCZY, MARSZAŁEK WOJEWÓDZTWA KUJAWSKO POMORSKIEGO, MIESZKAŃCY DIECEZJI BYDGOSKIEJ, ORTIS S.A. W BYDGOSZCZY, PARAFIA MATKI BOSKIEJ KRÓLOWEJ MĘCZENNIKÓW W BYDGOSZCZY, PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY, PRZEDSIĘBIORSTWO INFORMATYKI „ZETO” BYDGOSZCZ, SOBCZAK ANDRZEJ I KATARZYNA, SOLBET SPÓŁKA Z O.O. W SOLCU KUJAWSKIM, WINNICCY - RYSZARD I ZDZISŁAWA, WOLNY ZWIĄZEK ZAWODOWY „SOLIDARNOŚĆ OŚWIATA” W BYDGOSZCZY, ZESPÓŁ ELEKTROCIĘPŁOWNI BYDGOSZCZ S.A.

Fundament zbudowała jedna z firm budowlanych, a tablica jest dziełem Pracowni Kamieniarsko-Grawerskiej w Bydgoszczy.

Pomysłodawcami tablicy byli członkowie Społecznego Komitetu Budowy Kalwarii Bydgoskiej Gulgoty XX Wieku z Aleksandrem Grzybkim i kustoszem Sanktuarium ks. Janem Andrzejczakiem. Jak mówią pomysłodawcy, tablica ta powstała po to, by

„po wieczne czasy” upamiętnić tych, którzy czynnie włączyli się w to dzieło. Jak powiadają - Zdajemy sobie w pełni sprawę, że gdyby nie Fundatorzy, powstanie tak rozbudowanego w przestrzeni dzieła, w stosunkowo krótkim czasie, byłoby niemożliwe.

Przy okazji warto dodać, że pomocników, tj. mniejszych firm, grup czy pojedynczych osób, wspierających budowę Kalwarii Bydgoskiej, finansowo i przy budowie, czy też modlitwą jest znacznie więcej. Wszystkich ich jednak wymienić nie sposób. Wszyscy jednak, którzy w jakikolwiek sposób włączyli się w powstanie tego dzieła polecani są Bogu i Królowej Męczenników w modlitwach w naszym Sanktuarium.

Trwają też prace przy kończeniu zabudowy i otoczenia poszczególnych stacji. Przy każdym krzyżu powstaje, bo jest w fazie budowy - postument z metalową tablicą informującą o stacji i propozycją modlitwy w danym miejscu Gulgoty.

Po zakończeniu prac, Bydgoska Kalwaria - Gulgota XX Wieku będzie ukończona zgodnie z projektem autora tego dzieła dra Jacka Kucaby z Tarnowa.

A co dalej? Od tego momentu, nam wszystkim, pozostanie dbałość o to miejsce poświęcone krwią męczenników pomordowanych szczególnie w Dolinie Śmierci, jak również innych niepoliczonych ofiar, które straciły życie na skutek działań ustrojów totalitarnych i wytrwała za nich modlitwa.

Wasz OBSerwator



Na początku września 2012 roku podjęte zostały prace budowlane w Dolinie Śmierci, niedaleko bramy wejściowej. Ekipa budowlanców wykonała podstawę fundamentu, na której powstał niewielki murek. 10 września br. zamontowano w tym miejscu tablicę zawierającą najważniejszych Fundatorów poszczególnych stacji drogi krzyżowej.

Na tablicy widnieje napis: FUNDATORZY KALWARII BYDGOSKIEJ - GOLGOTY XX WIEKU W BYDGOSZCZY

ARCHIKONFRATERNIA LITERACKA W WARSZAWIE - DOM W BYDGOSZCZY, ARTIS ID S.A. W BYDGOSZCZY, BYDGOSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU GUMOWE-

SZAFARZE W ŁAGIEWNIKACH

fol. Jerzy Nieradko (2x)



Uczestnicy Pielgrzymki Szafarzy podczas Mszy św. (u góry) i przy okazji nieoczekiwanego spotkania z kard. Dziwiszem na Franciszkańskiej 3 (u dołu)



VI Ogólnopolska Pielgrzymka Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej miała miejsce w Krakowie 22 września 2012 r. Była tam też grupa szafarzy z naszej parafii.

Dnia 22 września br. w Sanktuarium Bożego Miłosierdzia w Krakowie Łagiewnikach odbyła się VI Ogólnopolska Pielgrzymka Nadzwyczajnych Szafarzy Komunii Świętej. Na pielgrzymkę pojechało czterech szafarzy z naszej parafii. Wyjazd nastąpił w ramach pielgrzymki parafialnej organizowanej przez ks. Prałata Józefa Kubalewskiego, proboszcza parafii pw. Świętych Polskich Braci Męczenników.

Pierwszego dnia (piątek 21 września) udaliśmy się do Częstochowy, gdzie uczestniczyliśmy w Drodze Krzyżowej na Wąłach Jasnogórskich, w Mszy świętej w Kaplicy Cudownego Obrazu, a wieczorem w uroczystym Apelu Jasnogórskim. Znaleźliśmy też trochę czasu na zwiedzenie klasztoru, a także na osobiste refleksje i modlitwy.

Drugiego dnia udaliśmy się do Krakowa-Łagiewnik, gdzie po zawiązaniu wspólnoty w Bazylice Bożego Miłosierdzia i przywitaniu przez ks. bp Adama Bałabucha, odbyła się konferencja pt. „Przedłużenie miłosiernych dłoni Jezusa” wygłoszona przez ks. dr Franciszka Ślusarczyka. Następnie odbyła się uroczysta Msza Święta, której przewodniczył ks. kard. Stanisław Dziwisz, który wygłosił również homilię.

Po Mszy świętej uczestniczyliśmy w procesji różańcowej (tajemnice światła), której trasa wiodła z Bazyliki Bożego Miłosierdzia do Sanktuarium bł. Jana Pawła II i Centrum Jana Pawła II (w budowie). Po procesji nastąpiła modlitwa dziękczynna za dar pielgrzymki (litania do bł. Jana Pawła II) oraz oddanie czci jego relikwiiom.

Zwiedziliśmy także tzw. Stare sanktuarium poświęcone czci św. Faustyny.

Z Łagiewnik udaliśmy się do Tyńca, gdzie zwiedziliśmy Opactwo Benedyktynów oraz zapoznaliśmy się z historią klasztoru i regułami życia mnichów.

Trzeci dzień przeznaczony był na zwiedzanie Krakowa. Zwiedziliśmy Wawel (w tym Kryptę pod Kaplicą Srebrnych Dzwonów, gdzie spoczywa prezydencka para), a następnie krakowskie Stare Miasto (Sukiennice, Brama Floriańska, Barbakan). Nie można będąc w Krakowie nie udać się pod adres szczególnie jakim jest ul. Franciszkańska 3. Byliśmy i tam. Tam też spotkała nas niespodzianka tej pielgrzymki, jaką było, przypadkowe co prawda, spotkanie z metropolitą krakowskim ks. kard. Stanisławem Dziwiszem, któremu przekazaliśmy serdeczne pozdrowienia od naszej wspólnoty parafialnej.

Po Mszy świętej koncelebrewanej w kościele Mariackim i wysłuchaniu Hejnału z Wieży Mariackiej, udaliśmy się w drogę powrotną do Bydgoszczy.

Franciszek i Leszek

BYĆ JEGO UCZNIEM

Co oznacza dla mnie być uczniem Jezusa Chrystusa?

Jestem uczennicą drugiej klasy Katolickiego Liceum Ogólnokształcącego w Bydgoszczy. Bycie uczniem Jezusa stwarza ogromne możliwości rozwoju duchowego oraz rozeznania prawidłowej drogi i codziennego wzrastania w wierze katolickiej. Daje możliwości życia z Chrystusem, bycia jeszcze bliżej Niego dzięki codziennej modlitwie przed zajęciami, czy uczestnictwu we Mszy św. jak i pozdrawianiu nauczycieli słowami „Szczęść Boże”. Dzięki takiej unikalnej formie mojej szkoły, każdego dnia

odkrywam, że jestem osobą zdolną do tego, by mądrze myśleć, odpowiedzialnie decydować i wiernie kochać. Bycie uczniem Chrystusa oznacza dla mnie myślenie i kochanie tak jak On, naśladowanie Go, dając świadectwo dojrzałości chrześcijańskiej miłości do drugiego człowieka, w którym jest część Pana Jezusa. Bycie uczniem Chrystusa to stawianie się podobnym do Niego, Tego, który jest przyjacielem każdego człowieka, w każdej sytuacji i na zawsze. To także codzienne wybieranie Go poprzez podejmowane decyzje. Ciągłe stawianie na straży wiary. To bycie radosnym i otwartym na innych.

Będąc uczniem Chrystusa robię wszystko, aby nie zapominać nigdy o modlitwie, tj. rozmowie z Bogiem, pamiętać o niedzielnej Mszy Świętej. I choć czasem ciężko jest wybrać się do kościoła, gdy inni znajomi wolą w tym czasie pochodzić po sklepach, czy zostać w domu grając na komputerze. To właśnie jest próba mojej wiary. Muszę umieć wybrać pomiędzy religią, a przyjemnościami i wielu ludzi gubi się wtedy i niekiedy wybiera źle. Pomóc im nawrócić się z powrotem na dobrą drogę – to również moje zadanie, jako ucznia Chrystusa. Ogromną radością i darem jest bycie uczniem tak wspaniałego Mistrza. Dziękuję Ci Jezu za ten dar.

Sandra

KOŚCIÓŁ STACYJNY

Na mocy Dekretu ks. Biskupa Ordynariusza nasze Sanktuarium stało się miejscem specjalnych łask w Roku Wiary, tzw. „kościółem stacyjnym”. Z tej racji odbywają się już specjalne celebracje, spotkania i nabożeństwa.

- **W każdy piątek o 12.00 Msza św.** z modlitwami w intencji Ojca św.

- **W każdy pierwszy poniedziałek** miesiąca o 19.15 konferencje na temat Składu Apostolskiego. Pierwszą prowadził ks. dr Michał Adamczyk.
- **W każdy drugi piątek** miesiąca o 19.15 Konferencja Biblijna (Ksiądz Rafał Muzolf).
- **We wtorki i czwartki** katechezy neokatechumenalne o 19.15. (Katechiści

II Wspólnoty Neokatechumenalnej parafii MBKM z ks. Markiem Januchowskim).

- **Każdy 16 dzień miesiąca** 20.00 w kaplicy parafialnej prowadzone są modlitwy różańcowe przez rodziny Kościoła Domowego.

Więcej szczegółów w ogłoszeniach duszpasterskich i na stronie internetowej parafii www.mbkm.pl

UZUPEŁNIANKA

(OPRACOWAŁ KFAD)

1	I	N				K	T
2	D	Y				I	T
3	T	S				M	I
4	K	R				C	Z
5	S	A				I	D
6	W	Y				A	Ł
7	S	K				H	A
8	K	O				R	Z
9	T	R				A	T
10	Z	A				L	A
11	O	S				E	P
12	D	U				T	A
13	K	A				E	K
14	E	L				I	R
15	S	Z				A	N
16	G	R				N	A
17	B	U				Z	M
18	P	R				Ó	J
19	M	R				W	O
20	B	O				A	Z
21	M	A				T	A
22	G	Ó				A	K
23	T	A				K	A
24	S	I				R	A

ZNACZENIE WYRAZÓW

[1] Mała szklarnia [2] Materiał wybuchowy w laskach [3] Fale morskie po trzęsieniu ziemi [4] W drukarni przecina papier, a w szwalni materiał [5] Urząd sprawdzający czystość [6] Kierunek studiów [7] Żal za grzechy [8] Morski rozbójnik [9] Umowa międzypaństwowa [10] Gęste skupisko krzewów [11] Tyczka do rzucania dla sportowca [12] Parne powietrze [13] Niewielka część całości [14] Alchemiczny napój młodości [15] Zapora drogowa [16] Tytułowa bohaterka utworu Mickiewicza [17] Religia Hindusa [18] Muzyczny szlagier [19] Miasto festiwalu muzyki country [20] Liche malowidło [21] Nóż potrzebny w dżungli [22] Edyta z estrady [23] Gatunek gryki [24] Pielęgniarka w szpitalu.

Wpisz brakujące litery do diagramu. Te z wyróżnionych pól dadzą rozwiązanie, które należy nadsyłać na adres redakcji lub włożyć do skrzynki „Poczty parafialnej” do **9. GRUDNIA 2012 r.** Losujemy nagrodę niespodziankę. Hasło uzupełnianki brzmiało: „**W KRZYŻU JEST MOC ZBAWIENIA**”. Nagrodę otrzymuje **M. Szymańska** zam. przy ul. **Mirela Cassino 6. Gratulujemy**, nagroda czeka w zakrystii.



Takie MISIE



Kochane Dzieci!

Niedawno świętowaliśmy Dzień Edukacji Narodowej, czyli Dzień Nauczyciela.

Najlepszym Nauczycielem jest dla nas Pan Jezus. To od Niego nauczyliśmy się, jak się modlić i jak chwalić Pana Boga. Powinniśmy starać się, aby jak najwięcej czerpać z Jego nauki. Nie tylko w Kościele, podczas

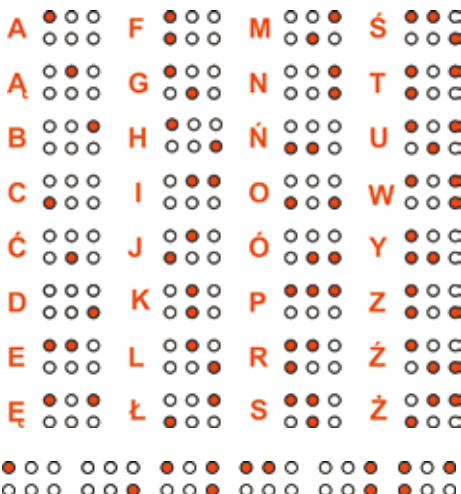
mszy świętej, ale każdego dnia, w szkole i w domu oraz na podwórku.

Przygotowałem dla Was rebus. Jego rozwiązanie mówi nam o tym, co ważnego wydarzyło się ostatnio w Kościele.

Z serdecznym pozdrowieniem

Wasz Rumianek

KROPKOGRAM



Przed Wami kolejna zabawa z „Kropkogramem”. Za pomocą zaszyfrowanego alfabetu odgadnijcie wyrażenie, które kryje się pod zaszyfrowanymi literami.

Termin nadsyłania rozwiązań do **9. grudnia 2012 r.** Nadsyłając rozwiązania, podajcie swój adres i napiszcie ile macie lat.

Na autora poprawnych rozwiązań czeka nagroda - niespodzianka.

Rozwiązania z poprzedniego wydania: Wylicznanka: **Różaniec**; hasło Kropkogramu to **Kalwaria**.

Nie wpłynęło do Redakcji żadne rozwiązanie obejmujące obydwa zadania.

KAROLIADA

W ramach XII Dnia Papieskiego, który przeżywaliśmy pod hasłem „Jan Paweł II – Papież rodziny”, odbyła się 14 października 2012 r. w hali „Łuczniczka” w Bydgoszczy pierwsza „Bydgoska Karoliada”. Był to turniej rozgrywany pomiędzy drużynami z parafii, obejmujący konkurencje sportowe, artystyczne i intelektualne w oparciu o pontyfikat Papieża-Polaka. Nie zabrakło rywalizacji i emocji – dodatkowe nagrody obejmowały również „Kluby Kibica”, które najwierniej wspomagały swoją drużynę. Turniej ten był wyjątkową okazją do integracji wszystkich pokoleń, od dzieci do osób starszych i wspaniałą okazją do wspólnej zabawy.

Uwieńczeniem turnieju był koncert znanego zespołu ARKA NOEGO.

MEDAL

3 listopada 2012 r., w Domu Polskim w Bydgoszczy, ks. bp Jan Tyrawa zainaugurował XXXI Tydzień Kultury Chrześcijańskiej. Przy okazji wręczył Medale „Za twórczy wkład w kulturę chrześcijańską”. Nagrody te przyznaje Kapituła działająca przy Archikonfraterni Literackiej



FUNDACJA „WIATRAK”

ul. Bołtucia 5, 85-791 Bydgoszcz
sekretariat@wiatrak.org.pl
www.wiatrak.org.pl; www.janpawelii.pl
tel. 48 52 323-48-10, fax 323-48-11

W Fundacji „Wiatrak” działają: Centrum Kultury Katolickiej „Wiatrak”; Poradnia „Wiatrak”; Klub Integracji Społecznej „Wiatrak”; Warsztat Terapii Zajęciowej „Wiatrak”; Parafialny Klub Sportowy „Wiatrak” (kontakt poprzez Fundację)

Konto bankowe Fundacji „Wiatrak”

49 1320 1117 2045 5859 2000 0003

Fundusz Budowy Domu Jubileuszowego

06 1320 1117 2045 5859 2000 0001

łająca przy Archikonfraterni Literackiej w Warszawie Domu w Bydgoszczy, która uchwałą z dnia 29 października 2012 r. wskazała tegorocznych laureatów.

Grono laureatów to: Zespół Muzyki Dawnej „Collegium Vocale - Bydgoszcz” i ks. Krzysztof Buchholz - prezes Fundacji „Wiatrak”. Gratulujemy.

(F)

REFLEKSJE O ŚMIERCI

Listopadowe dni kierują nasze myśli i kroki na cmentarze, gdzie spoczywają nasi bliscy. Tam, w chwili zadumy i modlitwy nadchodzi człowieka różne myśli. Zastanawiamy się gdzie oni się teraz znajdują? Zastanawiamy się też, jak żyć, by dostać się do nieba?

Odpowiedź jest prosta. Trzeba żyć godnie i dobrze. Cóż to znaczy żyć dobrze? Przecież, aby dostać się do nieba trzeba najpierw ... umrzeć. Jak pogodzić jedno z drugim?

Odpowiedź daje nam bł. Jan Paweł II. On pokazał jak powinien umierać człowiek wierzący w Chrystusa. Większość z nas pamięta, jak cierpliwie znosił choroby i ból. Nie wstydził się zniedołężnienia, które jej towarzyszyło. Nie bał się śmierci, bo całe jego życie było przygotowaniem do niej. Świat na bieżąco był informowany o pogarszającym się stanie jego zdrowia, o agonii, wreszcie o śmierci. Myślę, że chciał nam uzmysłowić, że choroba i śmierć jest nieodłącznym elementem naszego życia, że jest przejęciem z tego świata do Domu Ojca.

Dzisiejszy świat chciałby usunąć śmierć z pola widzenia. Oglądając reklamy, czytając różne pisma, ma się wrażenie, że wystarczy zażywać odpowiednie leki, stosować dietę, uprawiać sport, unikać stresu, a choroba, ból i śmierć nie będą miały do nas dostępu. W taki sposób śmierć zostaje usunięta z naszej świadomości. Kiedy zaś się pojawia, bo pojawić się musi, jest traktowana jak intruz, który odbiera człowiekowi jego człowieczeństwo i godność.

Dlatego pewnie, jeśli tylko mamy taką możliwość, pozbywamy się ludzi umierających z naszych domów, umieszczając ich w szpitalach, hospicjach, domach opieki. Dlaczego tak postępujemy? Czy nie dajemy sobie rady? Zapewne w wielu przypadkach kieruje nami zwykły strach. Nie chcemy patrzeć na czyjeś umieranie. Nie wiemy co robić, jak się zachować. Wielu z nas, mimo że mieni się chrześcijanami, traktuje śmierć jako ostateczny koniec życia. Zapominamy, że śmierć nie jest kresem, ale początkiem nowego życia. Nie należy więc jej się bać, ale całe życie przygotowywać się do niej. Wyciągnijmy wnioski z życia i śmierci bł. Jana Pawła II. Poprośmy Go o wstawiennictwo, by wyjednał nam łaskę dobrej śmierci.

Taką prośbę, napisał jeden pacjent z hospicjum krótko przed śmiercią:

Błogosławiony Janie Pawle II

Wypraszaj mi tę łaskę, abym nie bał się pamiętać o chwili mojej śmierci. Niech ta chwila nie napawa mnie lękiem, tylko zachęca do dobrego i pięknego życia tu na ziemi, aby później radować się razem z Tobą oglądaniem Boga twarzą w twarz w niebie. Amen

KfAD

Pytania i odpowiedzi

Redakcja „Na Oścież” postanowiła przybliżyć Czytelnikowi wszystkie podstawowe prawdy wiary zawarte w Kompedium Katechizmu Kościoła Katolickiego. Oto kolejna część

DZIAŁ DRUGI

WYZNANIE WIARY CHRZEŚCJAŃSKIEJ (63)

Rozdział trzeci

„WIERZĘ W DUCHA ŚWIĘTEGO”

„Wierzę w Święty Kościół powszechny”

Wierni: hierarchia, świeccy, życie konsekrowane

177. Kim są wierni?

Wiernymi są ci, którzy przez chrzest wszczępieni w Chrystusa, zostali ukonstytuowani Ludem Bożym. Stawszy się z tej racji, zgodnie z własną pozycją każdego, uczestnikami kapłańskiej, prorockiej i królewskiej misji Chrystusa, są powołani do wypełnienia powołania, jakie Bóg powierzył Kościołowi w świecie. Istnieje między nimi prawdziwa równość w ich godności dzieci Bożych.

178. W jaki sposób ukształtowany jest Lud Boży?

Z ustanowienia Bożego są w Kościele święci szafarze, którzy otrzymali sakrament kapłaństwa i tworzą hierarchię w Kościele. Pozostałych nazywa się świeckimi. Są także wierni, należący do jednej i drugiej kategorii, którzy przez profesję rad ewangelicznych: czystości w celibacie, ubóstwa i posłuszeństwa, poświęcają się w sposób szczególny Bogu.

179. Dlaczego Chrystus ustanowił hierarchię w Kościele?

Celem pasterzowania w Jego imieniu Ludowi Bożemu, Chrystus ustanowił w swoim Kościele hierarchię i wyposażył ją w świętą władzę. Tworzą ją święci szafarze: biskupi, prezbiterzy, diakoni. Dzięki sakramentowi kapłaństwa biskupi i prezbiterzy działają, w wykonywaniu swej posługi, w imieniu i w osobie Chrystusa Głowy; diakoni służą Ludowi Bożemu poprzez diakonię (służbę) słowu, liturgii i miłości. (cdn.)

Źródło: „Kompedium Katechizmu Kościoła Katolickiego”,
Jedność, Kielce 2005

CO OZNACZA DLA MNIE

treść przytoczonych tu punktów Kompedium Katechizmu Kościoła Katolickiego (KKKK)?

Wszyscy ochrzczeni stanowimy razem Ciało Chrystusa, którego Głową jest sam Chrystus. Aby ciało to dobrze funkcjonowało, by wszystko działało należycie i wszędzie dopływała świeża, odżywcza krew, każdy z jego członków musi współpracować z innymi. Nikt nie może być bierny, nieczynny, bo w tej części ciała, gdzie on się znajduje i za którą odpowiada powstanie martwica, a w końcu i utrata. Opierając się dalej na tym porównaniu do Ciała, poszczególni świeccy sięgają dalej niż kapłani i biskupi, bo znajdują się wszędzie, gdzie człowiek żyje i prowadzi swą działalność. Dlatego świeccy, z racji chrztu świętego odpowiadają za tą część Ciała – Kościoła, gdzie życie ich postawiło. Matka z ojcem odpowiadają za rodzinę, pracownicy za zgodne z sumieniem postępowanie w zakładach pracy. Nie możemy być obojętni religijnie w swoim środowisku, aby ono nie przekształciło się w środowisko wrogie Bogu i prawom Bożym, a dzisiaj nawet prawom natury.

Abyśmy mogli stawić czoło takim wyma-

ganiom, potrzebujemy pomocy, wiedzy, formacji, bo wiedza wyniesiona z czasu przygotowania do I Komunii św., czy bierzmowania, nie wystarczy do rozwiązywania wszystkich problemów, które niesie życie.

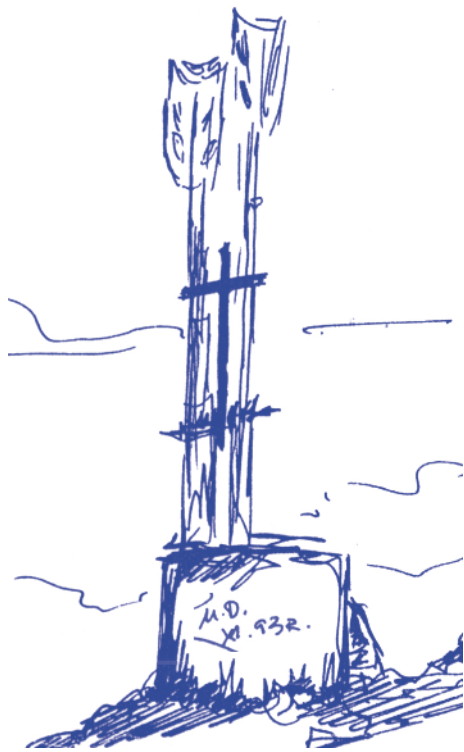
Święci Szafarze: biskupi, prezbiterzy, którzy szczególnie poświęcili się Bogu służą nam słowem, sprawują Eucharystię, udzielają świętych sakramentów – pomagają nam w wędrówce ku zbawieniu.

Świat potrzebuje chrześcijan, którzy żyją pełnią Ewangelii, czyli potrzebuje świętych – powiedział kard. Stanisław Ryłka, przewodniczący Papieskiej Rady ds. świeckich w rozmowie pt: „Świat potrzebuje autentycznych chrześcijan” (PK nr 43- zapis rozmowy dostępny również w Internecie). Świętość natomiast, to „wysoka miara zwyczajnego życia chrześcijańskiego” napisał Jan Paweł II (Novo millennio ineunte n.31). Chrześcijaństwo więc, to nie bezduszne zakazy, które odbierają radość życia, lecz droga do pełni życia i pełni wolności.

Irena Pawłowska

**Planuj tak
jakbyś miał żyć wiecznie,
żyj tak, jakbyś miał umrzeć dziś.**





WAWRZYNIEC MICHALCZANKO

Urodził się 1 sierpnia 1888 roku w Czarnkowie. Rodzicami jego byli Józef i Agnieszka z domu Kuśniak. Jego ojciec, w swojej młodości, był zbiegiem z transportu carskiego zesłania na Sybir. Przez pewien czas ukrywał się gdzieś w Borach Tucholskich. Wiadomo, że nazwisko Michalczanko nie było jego prawdziwym nazwiskiem rodowym, ale pozwoliło mu osiąść na stałe w Czarnkowie. Kiedy, w jakich okolicznościach je zmienił i jakie było jego prawdziwe nazwisko dziś nie wiadomo. W Czarnkowie pracował jako rybak, a matka dorabiała szyciem. Wawrzyniec

ukończył szkołę elementarną w Czarnkowie, a gimnazjum w Wąlczu.

Pod koniec nauki w gimnazjum zmarł jego ojciec. Z tego powodu, zaraz po ukończeniu nauki musiał szukać zajęcia, by mieć środki na utrzymanie własne, a także by pomóc rodzinie, gdyż miał młodsze rodzeństwo. Udał się na służbę dworską do Wojciechowa (powiat Jarocin). Po dwóch latach przeniósł się do miejscowości Mchów (powiat Śrem). Podjął pracę u ziemianina Sebastiana Bieńkowskiego. Państwo Bieńkowscy zauważyli, że Wawrzyniec jest człowiekiem niezwykle obowiązkowym i uzdolnionym. Stali się więc fundatorami dalszej jego nauki w Seminarium Nauczycielskim w Śremie. Zatrudniali go jako pisarza gospodarskiego i nauczyciela ich dzieci. Pracował u nich do 1914 roku. W ostatnich latach pracy prócz dzieci chlebobodawców uczył również bezinteresownie pisanie i czytanie dzieci wiejskie.

U Bieńkowskich często przebywał przełożony klasztoru na Świętej Górze koło Gostynia ksiądz Szpetkowski. Widząc uzdolnienie Wawrzyńca, oraz jego pobożność religijną upatrzył go sobie na kandydata do kapłaństwa. Od 1915 roku, dzięki jego pomocy Wawrzyniec wstąpił do Seminarium Duchownego w Poznaniu. Jednak pewnie nie dane mu było to powołanie, bo po dwóch latach opuścił seminarium. W tej sytuacji ks. Szpetkowski jak i Bieńkowscy pomagając mu finansowo zapewнили mu środki, by podwyższyć swoje kwalifikacje nauczycielskie. Pomogli mu też w znalezieniu pracy nauczyciela, którą bardzo lubił.

Powrócił do rodzinnego Czarnkowa jako tymczasowy nauczyciel kontraktowy, a od 1918 roku podejmował pracę jako nauczyciel w szkołach wiejskich (Romanowo, Gębice, Huta).

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości zgłosił się do Kuratorium Szkolnego w Poznaniu, by złożyć egzamin weryfikacyjny

upoważniający go do uczenia w polskich szkołach. Pod koniec lat 20 –tych XX wieku, pracując, podwyższył swoje kwalifikacje, aby uzyskać status nauczyciela w szkołach gimnazjalnych i licealnych. W 1932 roku podjął pracę w Gimnazjum w Chodzieży, później w Wągrowcu. Wszędzie jednak zatrudniano go jako nauczyciela kontraktowego z niskim stawkowo uposażeniem. Starał się też o posadę w Poznaniu, ale nic z tego nie wyszło. W Polsce był wtedy nadmiar nauczycieli, a on dążył do stabilizacji i otrzymania funkcji nauczyciela stałego. Wiązało się to z podwyżką uposażenia, jak i zbliżającą się emeryturą.

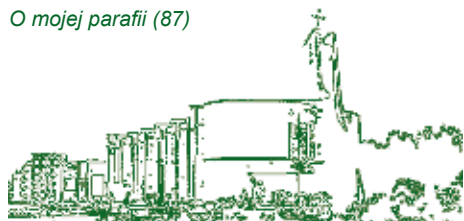
W wakacje 1939 roku dowiedział się o renowowanej szkole prowadzonej w Bydgoszczy przez Rolbieskich. Wybrał się więc do naszego miasta pod koniec sierpnia. Wiadomo, że kontaktował się nie tylko z tymi ludźmi, ale i innymi nauczycielami (z Gimnazjum Kopernika i Humanistycznego).

Co załatwił nie wiadomo, bo zastała go tu wojna. Według zarządzeń władz okupacyjnych stał się osobą przebywającą w Bydgoszczy nielegalnie, a wyjechać nie mógł bez ich zezwolenia. Pod koniec września 1939 r., nie wiadomo z czyjej inicjatywy, zgłosił się do władz, by zezwoliły mu wyjechać w swoje rodzinne strony, bądź mieszkać i pracować w Bydgoszczy. Po tym zgłoszeniu słuch po nim zaginął. Wiadomo jedynie, że od Rolbieskich, jego siostra Regina, otrzymała pocztową informację, że Gestapo zatrzymało go w obozie dla internowanych przy ul. Gdańskiej i w odpowiedniej chwili przekażą go do domu, do którego jednak nie powrócił. Później okazało się, że 1 listopada 1939 r. Wawrzyniec został wywieziony z grupą nauczycieli bydgoskich, do Doliny Śmierci pod Fordonem.

KFAD

Od autora: Dziękuję Pani Urszuli z Bydgoszczy za wskazanie adresu rodziny Wawrzyńca, zaś za szczegóły z jego życia i gościnę - Pani Justynie - córce siostry Wawrzyńca Reginy Godlewskiej z powiatu wrzesińskiego.

O mojej parafii (87)



ZABAWA I WYPOCZYNEK

Już od początku 2005 roku wiele się działo. Chór „Fordonia” zorganizował 1. stycznia, z Zespołem Pieśni Dawnej „Fresca Voce” i Orkiestrą Dętą z Domu Kultury w Chełmnie, urodzinowy koncert kołęd dedykowany pamięci ks. Zygmunta Trybowskiego.

7 stycznia odbył się koncert kołęd, zorganizowany przez CKK „Wiatrak” i DA „Martyria”, dedykowany zmarłemu: ks. Zygmunto, budowniczemu pierwszej szopy Żywego Żłóbka Jerzemu Gertowi i tragicznie zmarłemu pastuszkowi z pierwszego Żywego Żłóbka Wojciechowi Kmiecowski. Podczas koncertu wystąpił zespół „To Nie My Toniemy”, z partiami solowymi Piotra Zaporowicza. Wkrótce po tym koncercie powstał Zespół „Gospel”, kierowany przez Piotra Pawlickiego. Z kon-

certem kołęd i pastorałek wystąpił też Zespół „Samemu Bogu”.

W styczniu Fundacja „Wiatrak” zorganizowała dla młodzieży zimowisko w Zakopanem.

W lutym rozpoczęły się przygotowania do V Misterium Męki Pańskiej pod hasłem „Cóż to jest prawda?”. W ramach przygotowań urządzono w kościele wystawę rekwizytów misterium, w którym wzięło udział około 200 aktorów i blisko 100 osób obsługi i wiele tysięcy wiernych.

W marcu 2005 roku debiutował koncertem wielkopostnym nowy nasz zespół „Acris i Antidotum”, który w czerwcu na Ogólnopolskim Festiwalu „Duchowa Rewolucja” zajął pierwsze miejsce i ... przestał istnieć.

W maju bawiliśmy się na IX Fordońskim Festynie Maryjnym. Zabawę uświetniły Zespoły: „To nie My toniemy”, „Gospel” i „Arka Noego”. Dzień wcześniej odbyły się VI Wiosenne Biegi Przełajowe im. Alojzego Grała.

W wakacje letnie grupy młodzieży wyjechały na obozy w góry i nad morze, a na miejscu około 150 dzieci brało udział w półkoloniach.

W sierpniu koncertował u nas Duet Kameralny Muzyki Kościelnej z Kijowa.

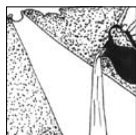
W październiku, z okazji V Dnia Papieskiego pod hasłem „Jan Paweł II – Orędownik Prawdy” odbył się w Hali Widowiskowej „Łuczniczka” w Bydgoszczy największy koncert, zorganizowany przez CKK „Wiatrak”, którego gwiazdą była Natalia Kukulska. Z tej samej okazji Parafialny Klub Sportowy „Wiatrak” zorganizował też Uliczny Bieg Pamięci bydgoszczan pomordowanych w Dolinie Śmierci na trasie Stary Rynek – Dolina Śmierci.

Warto wspomnieć, że PKS „Wiatrak”, którego opiekunem był Tomasz Kubiś, organizował wyjazdy rowerowe: do Kalwarii Pakoskiej, czy szlakiem ks. Zygmunta Trybowskiego. Fundacja „Wiatrak” powołała do życia „Klub Integracji Społecznej”, który z powodzeniem działa do dziś przy ulicy Kleeberga 2 w budynku Fordońskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

W listopadzie, z okazji wspomnienia św. Cecylii – patronki śpiewu kościelnego, wspólnie z orkiestrą ze Świecia, wystąpiło ponad 300 śpiewaków z różnych chórów Bydgoszczy. (cdn)

KFAD

Z KANCELARII PARAFIALNEJ



Chrzty
Ja ciebie chrzczę:
w imię Ojca i Syna
i Ducha Świętego

1 września 2012

Igor Kościanowski
ur. 18.12.2011
Zuzanna Biłyk
ur. 2.06.2012
Maja Grażyna Sondej
ur. 7.09.2011

9 września 2012

Szymon Pawelczyk
ur. 31.07.2012
Pola Marianna Wojciechowska
ur. 8.04.2012
Nikola Spychalska
ur. 25.06.2012
Szymon Lachowski
ur. 1.06.2012
Kamil Urbański
ur. 30.07.2012
Michał Grzegorz Mistrzak
ur. 8.05.2012
Maja Jeleń
ur. 24.07.2012
Damian Michał Duch
ur. 18.06.2012
Natalia Renata Kadzielska
ur. 29.03.2012

15 września 2012

Hanna Budzińska
ur. 22.05.2012

22 września 2012

Julia Wiśniewska
ur. 12.09.2012

23 września 2012

Łukasz Karczewski
ur. 29.06.2012
Jagoda Magdalena Pera
ur. 23.09.2010
Paweł Cupała
ur. 7.07.2012
Kornelia Vanessa Piatun
ur. 16.09.2008
Marek Szamocki
ur. 16.06.2012
Kacper Silkowski
ur. 20.07.2012
Oktawia Maria Drzewiecka
ur. 26.05.2012
6 października 2012
Igor Borys Nowak
ur. 23.01.2011
13 października 2012
Wiktoria Palicka
ur. 29.04.2004

Paula Palicka
ur. 24.03.2006

14 października 2012

Marcel Michał Małolepszy
ur. 13.08.2012
Paweł Sroka
ur. 2.06.2012

Kacper Andrzej Czerwiński
ur. 6.09.2012
Sandra Irminda Saganowska
ur. 13.06.2012

Julia Fabrowska ur. 21.07.2012

21 października 2012

Joachim Jan Szczegielniak
ur. 30.07.2012

28 października 2012

Igor Kania
ur. 9.08.2012
Konrad Popkowski
ur. 5.08.2012
Julian Krzysztof Bilecki
ur. 3.09.2012
Nina Maria Kubska
ur. 14.05.2012
Filip Maciej Sontowski
ur. 16.08.2012
Martyna Łucja Bielecka
ur. 27.07.2012
Oskar Franciszek Klawikowski
ur. 9.09.2012
Igor Moppert
ur. 8.08.2012
Wojciech Wrotnik
ur. 17.08.2012
Jessica Silkowska
ur. 19.08.2012
Wiktoria Bona
ur. 25.08.2012
Oliwier Łukasz Grzybowski
ur. 27.10.2011
Weronika Bogusława Witt
ur. 7.08.2009
Martyna Żółtowska
ur. 22.06.2012



Śluby
Ślubuję ci miłość,
wierność
i uczciwość
małżeńską

1 września 2012

Patryk Łukasz Sondej
Weronika Teresa Jarosz
Sebastian Mirosław Olesiak
Karolina Agnieszka Markowska
Łukasz Brzozowski
Anna Maria Żmijewska

Mateusz Miloch
Magdalena Anna Ryba
Sebastian Łukasz Sadaj
Izabela Urszula Gaudzińska

8 września 2012

Sebastian Michał Patalon
Aleksandra Badtke
Marcin Bogdan Łuczon
Joanna Nowak
Robert Strzałka
Agnieszka Przychodzka
Tomasz Jan Mruk
Katarzyna Magdalena Marach
15 września 2012

Sławomir Piotr Sudolski
Iwona Małgorzata Koziół

Maciej Adam Romel
Wioleta Anna Hyska

22 września 2012

Grzegorz Michał Pastusiak
Alicja Anna Jaworska
Michał Drobniewski
Ewelina Paulina Żbikowska

29 września 2012

Bartosz Marcin Marzec
Magdalena Wioleta Dankowiakowska
Sebastian Piotr Siuda
Katarzyna Urszula Lis
6 października 2012
Tomasz Paweł Hiller
Paulina Ewa Jordanowska



Zmarli
Błogosławieni,
którzy umierają
w Panu

Stanisława Zdeb
ur. 29.10.1922 zm. 8.09.2012
Piotr Tandecki
ur. 12.06.1933 zm. 9.09.2012
Jan Chyla
ur. 18.12.1932 zm. 10.09.2012
Danuta Ruhnke
ur. 22.03.1950 zm. 16.09.2012
Bogumił Gapiński
ur. 11.03.1941 zm. 17.09.2012
Izabela Radzimińska
ur. 21.09.1969 zm. 18.09.2012
Jadwiga Kowalewska
ur. 20.07.1941 zm. 20.09.2012
Leszek Fingas
ur. 19.11.1956 zm. 20.09.2012
Leszek Roguszczyk
ur. 12.03.1948 zm. 22.09.2012
Alina Kopczyńska
ur. 5.09.1963 zm. 24.09.2012

Helena Smeja
ur. 25.09.2012 zm. 9.10.2012
Jan Gucałski
ur. 20.10.1936 zm. 13.10.2012
Zofia Urbańska
ur. 29.09.1924 zm. 14.10.2012
Halina Bańka
ur. 15.05.1930 zm. 16.10.2012
Henryk Droupiewski
ur. 4.03.1957 zm. 17.10.2012
Wiktoria Brzyska
ur. 28.03.1921 zm. 30.10.2012
Z ksiąg parafialnych
31 października 2012 r.
spisał Krzysztof D.

INFORMACJE

SAKRAMENT CHRZTU ŚW.

sprawowany jest przy udziale wspólnoty parafialnej w czasie niedzielnej Mszy św. o 15.00. Dziecko zgłaszają rodzice w Biurze Parafialnym podając kandydatów na chrzestnych, tj. osoby ochrzczone, bierzmowane, praktykujące, mające ukończone 16 lat (jeżeli żyją w małżeństwie musi to być związek sakramentalny). Zgłaszając dziecko do Chrztu św. trzeba przedstawić skrócony odpis aktu urodzenia dziecka z USC. Katecheza odbywa się zawsze przed Chrztem św. w sobotę po Mszy św. o 18.30. Najbliższe terminy Chrztu św.: **25. listopada oraz 9, 23 i 25 grudnia br.** w niedzielę na Mszy św. o 15.00 w kaplicy.

SAKRAMENT MAŁŻEŃSTWA

Osoby pragnące zawrzeć związek małżeński powinny zgłosić się do Biura Parafialnego celem ustalenia terminu ślubu i spisania protokołu na 3 miesiące przed ślubem.

POGRZEB

Przy zgłoszeniu należy przedłożyć odpis zgonu z USC.

KORONA DLA MATKI



fot. Mieczysław Pawłowski

Od początku października 2012 roku mamy w naszym Sanktuarium piękną koronę dla Matki Boskiej.

Korona jest dziełem jednego z bydgoskich złotników i waży blisko dwa kilogramy. Ogólny kształt korony nawiązuje do stylu korony zdobiącej istniejącą płaskorzeźbę Matki Boskiej Królowej Męczenników znajdującą się w prezbiterium.

W szczegółach i wystroju jest jednak znacznie bogatsza. Za-

wiera formy gotyckie i symbole naszego Sanktuarium, którymi są równoramienne krzyże greckie. W dolnej części korony znajdują się cztery takie krzyże, oddzielone naturalnymi perłami. Skrzydła korony, w górnej części, kształtem nawiązują do form gotyckich i przyozdobione są kryształami Swarovskiego.

Nowa korona, po zakończeniu prac malarskich w prezbiterium, będzie zdobiła głowę Matki Bożej. Projekt nowego

wystroju prezbiterium został zatwierdzony przez władze kościelne. Z początkiem listopada br. rozpoczęły się już prace, które potrwają wiele tygodni.

Jesteśmy wdzięczni jednej z rodzin naszej parafii za pomysł i ofiarowanie naszemu Sanktuarium tak drogiego daru.

Na uroczystą koronację Naszej Patronki będziemy musieli jednak jeszcze trochę poczekać.

Wasz OBSerwator

MSZE ŚWIĘTE W NASZYM KOŚCIELE:

w dni powszednie: 7.00 8.30 17.00^(a) 18.30

w niedziele i święta:

7.00 8.30 10.00 11.30 13.00, 15.00^(c), 17.00^(b) 18.30, 20.00^(d)

Msze św. odprawia się: (a) od poniedziałku do piątku, poza okresem kody oraz lipca i sierpnia; (b) od września do maja; (c) - w niedziele udzielania Chrztu św. w kaplicy; (d) - w czerwcu, lipcu i sierpniu w kościele, a w pozostałe niedziele roku w kaplicy.

Transmisja nabożeństw na stronie www.mbkmbk.pl;

INFORMUJEMY - ZAWIADAMIAMY

Od 12 do 15.09 - trwały uroczystości odpustowe w Sanktuarium Matki Boskiej Królowej Męczenników Kalwarii Bydgoskiej Gólgoty XX Wieku. Ich wymiar jest coraz bardziej uroczysty i można żywić nadzieję, że na stałe wpisze się w diecezjalną tradycję (więcej str. 6-7).

22.09 - parafialna grupa szafarzy brała udział w VI Ogólnopolskiej Pielgrzymce nadzwyczajnych szafarzy Komunii św. w Krakowie (str. 8).

30.09 - o 13.00 była celebrowana uroczysta Msza św. w intencji małżeństw obchodzących w tym roku: pierwszą, 5, 10, 15, 25 i następne „okrągłe” rocznice zawarcia związku małżeńskiego. Podczas celebracji nastąpiło odnowienie ślubów małżeńskich. W uroczystości wzięły udział 72 pary małżeńskie.

Od 6.10 - w każdą pierwszą sobotę miesiąca, po Mszy św. o 7.00, odprawiane jest w kaplicy Nabożeństwo ku czci Niepokalanego Serca NMP i wystawienie Najświętszego Sakramentu trwające do 8.30.

7.10 - przypadał doroczny XXIX Odpust parafialny. Podczas Mszy św. o 11.30, dzieci klas drugich miały poświęcone różańce. Uroczystą Mszę św. odpustową celebrował i Słowo Boże wygłosił ks. kanonik Tomasz Cyl, proboszcz parafii pw. św. Jadwigi w Bydgoszczy. * W nawie głównej kościoła, przez całą niedzielę, przed obrazem Matki Boskiej Jasnogórskiej, można było obejrzeć koronę dla Matki Bożej (patrz str. 13).

12.10 - o 18.30 odbyła się parafialna inauguracja „Roku Wiary”, którą rozpoczęło uroczyste wniesienie „Świecy wiary”. Od tej chwili do listopada 2013 roku trwa czas szczególnych łask (patrz str. 2, 5 i 9)

13.10 - po Mszy św. o 18.30 odprawiono ostatnie w tym roku Nabożeństwo Fatimskie. Ich celebracja nawiązuje do objawień sprzed lat w Fatimie.

14.10 - obchodziliśmy XII Dzień Papieski pod hasłem: „Jan Paweł II – Papież Rodziny”. Fundacja „Dzieło Nowego Tysiąclecia” zorganizowała publiczną zbiórkę pieniędzy pod hasłem „Dzielimy się miłością”, której fundusze przeznaczone są na fundusz stypendialny dla młodzieży z ubogich rodzin. * Fundacja „Wiatrak” przygotowała I „Karoliadę” (Turniej Rodzin Parafialnych) w Hali Widowiskowej-Sportowej „Łuczniczka”. Koncert ARKI NOEGO zakończył świętowanie. * O 11.00 w kaplicy odbyło się inauguracyjne spotkanie młodzieży przygotowującej się do sakramentu bierzmowania. Przygotowanie potrwa dwa lata.

19.10 - o 19.00 w sali widowiskowej Domu Jubileuszowego, z okazji 28. rocznicy męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki wystawiono dramat pt.: „Jerzy Popiełuszko. Modlitwa ostateczna”.

20.10 - o 18.00 w parafii pw. św. Łukasza na Fordonie odbył się XX odpust parafialny w łączności z jubileuszem XXV-lecia kapłaństwa ks. proboszcza Mirosława Pstrągowskiego.

21.10 - odczytano Dekret Biskupa Bydgoskiego o odpustach w Roku Wiary (str. 5) * O 18.30, w połączeniu z Mszą św., celebrowaną przez ks. Biskupa Ordynariusza, odbyła się ogólnobydgoska inauguracja roku akademickiego z udziałem władz bydgoskich uczelni, pracowników i studentów.

22.10 - w Parafii bł. Jana Pawła II przy ul. Bydgoskich Olimpijczyków odbyła się doroczna uroczystość odpustowa.

25 i 26.10 - trwała IV pielgrzymka diecezjalna na Jasną Górę. Parafialnej grupie pielgrzymów przewodniczył ks. Wojciech Retman.

28.10 - przypadała Niedziela Hospicyjna. Okolicznościowe kazania głosił ks. Tomasz Cyl. O 18.00 odbyło się w Domu Parafialnym spotkanie z wolontariuszami Domu Sue Ryder.

3.11 - ks. Krzysztof Buchholz otrzymał medal za „Za twórczy wkład w kulturę chrześcijańską” (więcej str. 10).

4.11 - odprawiono XXX Bydgoską Drogę Krzyżową w Dolinie Śmierci. W modlitwie z zmarłych i pomordowanych, którą przygotowało DA „Viator” działające przy kościele OO. Kapucynów, wzięło udział kilkaset osób.

5.11 - o 19.15, w parafialnej kaplicy, pierwszą konferencję na temat „Składu Apostolskiego” wygłosił ks. dr Michał Adamczyk (str. 9)

11.11 - o 8.30 odprawiono Mszę z okazji 94 rocznicy odzyskania Niepodległości Polski. * To też dzień patrona Bydgoszczy - św. Marcina. Po Mszy św. o 11.30 dzieci zostały obdarowane słodkimi rogalami.

25.11 - przypada uroczystość **Chrystusa Króla Wszechświata** i czas dziękczynienia za mijający rok kościelny. * Od tego dnia można nabywać poświęcone opłatki wigilijne w zakrystii i biurze parafialnym.

2.12 - Początek Adwentu. Roraty o 7.00 i o 17.00 dla dzieci (od pn do pt).

21.12 - dzień **spowiedzi adwentowej** w parafii.

* **Dyżur spowiedniczy** (wg przyjętego planu) * **Koronka do Miłosierdzia Bożego** codziennie o 15.00. * **Nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy** w każdą środę po Mszach św. o 8.30 i 18.30. * **Godzinki do Miłosierdzia Bożego** w każdy czwartek o 8.00 * **Adoracja Najświętszego Sakramentu** w każdy piątek 9.00-17.00 w kaplicy. **Intencje mszalne** przyjmowane są w biurze parafialnym w godzinach urzędowania.

KRZYŻÓWKA

OPRACOWAŁ RASKE WIDIP

	A	B	C	D	E	F	G	H	J	K	L	M
1												
2												
3												
4												
5												
6												
7												
8												
9												
10												
11												
12												

ZNACZENIE WYRAZÓW

POZIOMO: [1E] Szum, szelest [1A] Zdrobniałe imię papieża z Polski, gdy był młodym chłopcem [2J] Mąż córki [3E] Gruczoł mleczny u krowy [4A] Lektyka rannego [4J] Pled dla konia [5E] Żarłoczny drapieżnik morski [6A] Strzęp włókna Inu [6F] Bułka z szynką [7D] Liściasty las na bagnach [8A] Uwielbiany przez fanów [8F] Podarunek [9D] Graniczna opłata [10F] Narzędzie do wykonywania korbów na pilniku [11A] Leśny krzew owocowy [12F] Pojazd mechaniczny z Ursusa.

PIONOWO: [A1] Ślimak z rodziny płucodysznych [B6] Nabój jak towar na samochodzie [C1] Kolanko, lub wstążka z ciasta [D6] Ozdoba ucha [E1] Zieleniec [F5] Niejeden na półce w muzeum [G1] Ruchy mięśni twarzy [H5] Modlitwa za kogoś [J1] Przecina odciętą [K6] Nie przeszywany materac [L1] Człowiek przemądrzały [M6] Turystyczny pojazd

Odgadnij wyrazy i odczytaj hasło według podanego szyfru. Poszczególne wyrazy hasła oddzielone są nawiasami. W rozwiązaniu wystarczy podać samo hasło. Oto szyfr: [(E3, F7, D4, D11, E1, D9, F3) (A11, L5, C4, M8, H1, A1, G3, D11) (B9, D9, F1, H6, J10, C6, L1, A8) (F8, H12, K10, G6) (H11, E4, J2, M7, E1, M11)].

Rozwiązania należy nadsyłać na adres redakcji lub wrzucać do skrzynki „Pocztę parafialnej” do **9. GRUDNIA 2012 r.**

Rozwiązanie krzyżówki brzmiało: **KTO KRZYŻ ODGADNIE TEN NIE UPADNIE**. Nagrodę otrzymuje **Małgorzata Mostek**, zam. w **Bydgoszczy** przy ul. **Łabendzińskiego**. Nagroda czeka w zakrystii.

TELEFONY

- 52 323-48-33 ks. proboszcz Jan Andrzejczak
- 52 323-48-45 ks. wikariusz Krzysztof Buchholz
- 52 323-48-44 ks. wikariusz Marek Januchowski
- 52 323-48-42 ks. wikariusz Rafał Muzolf
- 52 323-48-46 ks. wikariusz Wojciech Retman

BIURO PARAFIALNE

- 52 323-48-34 lub 52 346-76-25
(od poniedziałku do piątku od 9.00-10.00 i od 16.00-17.00)

Skład ukończono i oddano do druku **14. listopada 2012 r.** Następne wydanie „Na Oścież” planowane jest **16. grudnia 2012 r.**



Miesięcznik parafialny „Na Oścież”

Redaguje kolegium, ks. Wojciech Retman (asystent kościelny) * Adres: ul. Boltucia 5, 85-796 Bydgoszcz; naosce@mbkm.pl * www.naosciez.pl * Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Zastrzega się również prawo do zmiany tytułów, skrótów i redakcji materiałów * Wydawca: Rzymskokatolicka Parafia Matki Boskiej Królowej Męczenników w Bydgoszczy.

LUDOBÓJSTWO

Na kolejnej płaskorzeźbie umieszczonej na XII stacji Golgoty widnieje napis:

LUDOBÓJSTWO NA KRESACH WSCHODNICH 1939-1945



Kolejna płaskorzeźba oddaje hołd ofiarom ludobójstwa, które miało miejsce na wschodnich rubieżach II Rzeczypospolitej w latach 1939–1945, a właściwie, to aż do 1947 roku. Pomimo zakończenia wojny proceder ten trwał tam nadal, choć nie tak intensywnie.

Ludobójstwo, o którym mowa rozpoczęło się 17 września 1939 r., z chwilą napaści na Związek Radziecki. Od tego dnia zaczęło się zajmowanie majątków i masowe deportacje ludności polskiej. W ten sposób zlikwidowano, niemal w całości, bardziej wykształcone grupy społeczne zarówno polskie, jak i po części ukraińskie i białoruskie. Na miejscu pozostała część mało wykształcona i niezdolna samoobrony.

Przy cichej zgodzie NKWD i współudziale części ludności głównie ukraińskiej, oraz w niewielkim stopniu żydowskiej i białoruskiej powstały bojówki mające „zabezpieczyć” ład i porządek, co w praktyce odbywało się poprzez mordowanie niewygodnych.

Po napaści Niemców na Związek Ra-

dziecki, bojówki te współpracując z Niemcami utworzyły organizację UPA. UPA za przyzwoleniem Niemców (obietnice bez pokrycia) miała utworzyć Niezawisłą Ukrainę i oczyścić teren z wrogich elementów.

Od tego czasu rozpoczęto systematyczną eksterminację ludności polskiej, która polegała na masowych mordach, jakich cywilizowany świat dotychczas nie znał. Działali według tajnej dyrektywy dowództwa UPA, która pod nazwą „Wyrznięć Łachów” nakazywała całkowitą fizyczną likwidację ludności polskiej i zagarnięcie jej mienia, oraz usunięcie wszelkich śladów polskości (nie omijano nawet Ukraińców w przypadku małżeństw mieszanych).

Pod groźbą śmierci zmuszano, by Ukraińiec (Ukraińska) zlikwidował swoich bliskich w rodzinie – Polaków i stąd miały miejsce mordy wykonane przez ojca na dzieciach i żonie, czy na odwrót, by zniszczyć „zatrutą krew”.

Bojówki UPA wchodziły systematycznie do miejscowości, zganiano ludzi w jedno miejsce i mordowano. Narzędziami mordów, mimo posiadania broni, były siekiery, noże, piły i inne wymyślne narzędzia tortur. Mordowano starców, kobiety i dzieci. Do pomocy, w ramach rozkazu, zapędzano kobiety i młodzież nie należącą do UPA, których zadaniem było rabowanie dobytku i podpalanie zabudowań.

Trudno do dziś określić liczbę ofiar tego ludobójstwa. Przypuszcza się, że na Wołyniu w wyniku zaplanowanego ludobójstwa zginęło blisko 150 000 ludzi, we wschodniej Galicji około 100 000, a na terenach Białorusi co najmniej 20 000.

Ludobójstwo na Kresach było dokonywane z niezwykłym okrucieństwem. Okrucieństwa nie oszczędzano nawet dzieciom. Historycy twierdzą, że członkowie UPA prześcignęli znacznie NKWD, czy też SS stosując o wiele okrutniejsze rodzaje tortur wobec Polaków i wobec swoich rodaków.

KfAD,

foto. Mieczysław Pawłowski

ksiądz MELCHISEDEC odpowiada

Na nagrobkach można przeczytać taki napis „Bóg tak chciał”. Czy taka treść jest poprawna teologicznie?

Jacek

Można powiedzieć, że w napisach nagrobnych tego rodzaju i podobnych został utrwalony obraz naszej wiary i obraz naszego postrzegania Pana Boga. Być może jest to też efekt nie do końca przeżytej żałoby po zmarłej bliskiej osobie i próbie jakiegoś wytłumaczenia sobie całej sytuacji związanej z odejściem kogoś bliskiego.

Napis na nagrobku „Bóg tak chciał” nie jest i nie może być zgodny ani z Pismem Św., ani tym samym z nauczaniem Kościoła. Ta-

kie słowa prowadzą do stwierdzenia, że Bóg chce naszej śmierci, co oczywiście, nie może być prawdą, bo „(...)” tak Bóg umiłował świat, że Syna swego jednorodzonego dał, aby każdy, kto weń wierzy, nie zginął, ale miał żywot wieczny” J 3, 16. Bóg tak bardzo chce nas wyrwać z mocy śmierci, że wydał właśnie swego Syna, abyśmy mogli osiągnąć udział w życiu samego Boga. Śmierć jest skutkiem grzechu pierworodnego i Bóg dopuszcza śmierć, ale jej nie chce. Poza tym „Nie jest On Bogiem umarłych, lecz żywych” Mk 12, 27. W polskim katolicyzmie za bardzo podkreślamy śmierć i przemijanie, a zapominamy, że jesteśmy powołani do powstania z martwych, czyli do życia i to życia wiecznego!



Fordoński
Zakład Pogrzebowy
Marek Pawłowski

ul. Rataja 2a,
tel. 52 52 56 487

ul. Wyzwolenia 5,
tel. 52 52 22 373
kom. 600 032 525

KOMPLEKSOWA
OBŚŁUGA
CAŁODOBOWA

Gwarantujemy niskie ceny
i uroczysty pochówek



Diecezjalny Ośrodek
Duszpasterstwa Akademickiego
„MARTYRIA”
ul. Bołtucia 5, 85-791 Bydgoszcz,
tel./fax. (052)323-48-10,
http://www.martyria.pl;

CHELATACJA

nowa nieoperacyjna metoda leczenia
zmian miażdżycowych
NZOZ „FOR-MED”

ul. Wańkowicza 3, Bydgoszcz
tel. 604 450 000

www.bydgoszcz.chelatacja.com



LEDNICA 2000

Informacje o Lednicy na stronie:

www.lednica2000.pl

Plus | 102,6 FM
radio

USŁUGI

DORABIANIE KLUCZY

patentowe * podklamkowe * samo-
chodowe * Gerda * przerabianie
wkładek * dorabianie kluczy także
do nowych skrzynek pocztowych

NAPRAWA OBUWIA

OSTRZENIE NARZĘDZI

nożyczki * noże * sekatory

SPRZEDAŻ

zamek * klódek * akcesoriów
elektrycznych * baterii * wymia-
na baterii w zegarkach i inne

ZAPRASZAMY

od poniedziałku do piątku
10.00 - 17.00

Bydgoszcz ul. Łochowskiego 4
(klatka druga przy Agencji PKO BP)
tel. kom. 501 404 302



fot. Mieczysław Pawłowski

13 września 2012 - pierwszy dzień triduum przed odpustem w Sanktuarium - Fatimska Procesja Światła z modlitwą różańcową



fot. Wiesław Kajdasz 2X

14 września 2012 - drugi dzień triduum przed odpustem w Sanktuarium - adoracja krzyża i droga krzyżowa w Dolinie Śmierci



fot. Wiesław Kajdasz 3X



15 września 2012 - centralne uroczystości odpustowe w Sanktuarium celebrowano pod przewodnictwem ks. bpa Jana Tyrawy, z licznym udziałem wiernych



fot. Mieczysław Pawłowski



fot. Wiesław Kajdasz



fot. Mieczysław Pawłowski

7 października 2012 - przypadał dzień odpustu parafialnego. Poświęcono różańce dzieciom przygotowującym się do I Komunii św., a Mszy św. odpustowej przewodniczył i kazanie wygłosił ks. kanonik Tomasz Cyl - proboszcz parafii pw. św. Jadwigi Królowej w Bydgoszczy. Podniosły nastrój podkreślała obecność Orkiestry z Liceum Ogólnokształcącego Nr 1 w Bydgoszczy pod dyr. Ewy Makuli



fot. Wiesław Kajdasz 3X



14.10.2012 - przypadał XII Dzień Papieski, podczas którego zorganizowano I Karoladę. Wystąpiła ARKA NOEGO

30.09.2012 - celebrowanie Jubileuszy Małżeńskich